

Niedziela 12. marca 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (10m
właeny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wspólny program gospodarczy Malej Ententy i Polski.

Dalszy spadek obcych walut. -- Porozumienie polsko-niemieckie. -- Premje „Wieku Nowego”.

Unifikacja b. dzielnicy pruskiej.

WARSZAWA (AW) Całkowita unifikacja byłej dzielnicy pruskiej ma być zakończona w ciągu bieżącego miesiąca. W najbliższej przyszłości rząd wnieść ma projekt ustawy uchylającej ustawę o utworzeniu ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

Otwarcie konferencji belgradzkiej.

BELGRAD (Pat) Cz. B. K. W. sali kasyna oficerskiego odbyło się wczoraj otwarcie konferencji belgradzkiej. Po przemówieniu powitalnem, w którym minister spraw zagranicznych Ninczich podniósł międzynarodowe znaczenie konferencji, złożyli przewodniczący delegacji polskiej, czeskosłowackiej i rumuńskiej oświadczenia, w których wyrażają zadowolenie z powodu dojścia do skutku konferencji i nadzieję owocnych prac konferencji.

Olbrzymi orkan nawiedził Anglię i Francję.

POLDHU (Pat) Radio. Gwałtowna burza połączona z wichrem nawiedziła Anglię i Kanał. Straty olbrzymie, komunikacja z kontynentem przerwana.

PARYŻ (AW) W całej Francji szalał wczoraj gwałtowny orkan, który wyrządził ogromne szkody, szczególnie we Francji północnej.

W jednym z miast tamtejszych wiatr obalił wieżę 20 m. wysoką. Dużo osób poniosło w skutek orkanu ciężkie obrażenia a nawet śmierć, kilka okrętów zatonoło.

Koronacja papieża Piusa XI-go.



Według ilustracji pism włoskich

Kompromitacja.

Stronnictwo, które próbuje się żyrować jako istotnie „państwowe” w Polsce, naraziło Polskę na skandal i wstyd, jakiego od czasu odrzyskania niepodległości nie przeżyła. Nieporadność Sejmu i brak wszelkiej inicjatywy, obawa wzięcia na siebie odpowiedzialności w chwilach ważnych i decydujących — oto co cechowało wielkie dyskusje w konwencie seniorów.

Jezuicki fanatyzm, klerykalna zaciętość i ciasnopartyjna ograniczoność, naraziły powagę i prestige państwa na poważne straty moralne. Dążąc per fas et nefas do władzy, obalamucili nar. — dem. część wileńskiej delegacji, obalamucili zacnego i pocziwego generała i stworzyli w państwie fatalną atmosferę rokoszu, konfederacji, wskrzesili najgłówniejsze tradycje polityki głupich szlachetników. Eksperyment się nie udał i pozostał w smaku najobrzydliwszy. O teki się nawet nie targowano, a jedynym sukcesem na rad nad rządem koalicyjnym, to koalicja żydowska — niemiecka w Sejmie, którą zawdzięczamy endecy.

Rząd p. Ponikowskiego układając formułę połączenia, wiedział, co robi i po co robi. Błędem było p. Ponikowskiego, że zbyt ulegał prawicy i starał się nagiąć formułę do jej warcholskich i demagogicznych postulatów. Gdy nadeszła chwila, że szansa przejścia formuły inkorporacyjnej wzrosła, stała się rzeczą bardzo przykra: demarche przedstawicieli mocarstw. Tego chciał uniknąć rząd p. Ponikowskiego i z dobrej i mądrej woli tak sprawę postawić, by nie cudza wola, ale z własnego rozumu politycznego kierował jej

rozwiązaniem. Narodowa — demokracja chciała inaczej i naraziła Polskę na kompromitację.

Ale narodowa — demokracja skompromitowała przede wszystkim siebie: okazało się w tej, jak i w wielu innych sprawach, że nie ma za sobą większości narodu, lecz tylko hałaśliwych krzykaczy i demagogów. Rząd racji politycznej, rząd p. Ponikowskiego otrzymał najpóźniejsze zadośćuczynienie: 217 głosów sejmowych (przeciw 135) oświadczyło się za jego utrzymaniem. Bardzo nieprzychylnie i niepolitycznie sprawę postawił p. Skulski, który, choć wysoki wzrostem, wykazuje wielkie zdolności ekwilibrystyczne.

Zażądał on od p. Ponikowskiego zobowiązania, że natychmiast załatwi sprawę wileńską. Jest to wysoce niepolityczne i w żadnym przyzwoitym zespole parlamentarnym niedopuszczalne. Premier nie jest parobkiem sejmiku, a tembardziej p. Skulskiego. To raczej p. Ponikowski winien stawiać warunki, jak je postawił w swoim zakresie p. Michalski. I to było właśnie błędem p. Ponikowskiego, że obejmował rządy zbyt pochopnie, nie stawiając żadnych warunków.

Z kapitalnym wyrzutem pod adresem Naczelnika Państwa wystąpił p. B. K., rozsądny i stateczny polityk apolitycznej orientacji „Kuryera Warszawskiego”. Zarzuca on ni mniej ni więcej, że wszystkiemu winien jest Naczelnik Państwa przez swoją nieobecność w Warszawie. Naczelnik Państwa dostosował się w tym wypadku do roli manekina, która mu w konstytucji przeznaczyla narodowa? dem. I słusznie zrobił w tym konkretnym wypadku, gdy w sprawach, w które się nie miesza, dotrzuje się prawica jero interwencji, presji itd. Wystąpienie Naczelnika Państwa

przez orędzie do Sejmu w sprawie wyborów wileńskich spotkało się wszak z prawdziwymi atakami prasy. Pan B. K. nie jest małym endekiem, lecz endekiem i wraz z endekami złości się, że Naczelnik Państwa przez swoją rozważną niemożliwą podsuwanie winy w głównej sprawie, którą endecy skompromitowali Polskę, skompromitowali podziół wy Sejm i siebie gruntownie ośmieszyli.

Przeciw napaści p. Zamorskiego

(Korespondencya własna „Wiek Nowy”).

Wiedeń, w marcu.

Korespondent Wasz miał wywiad z pewnym wybitnym urzędnikiem ministerialnym byłych austriackich władz centralnych, roślakiem, który wobec znanej napaści posła Zamorskiego, uwłaczającej godności polskich urzędników b. austriackich ministerstw, wyraził się mniej więcej w sposób następujący:

Gdy przed kilkoma miesiącami nazwał p. Rabski polskich urzędników b. ministerstw austriackich, którzy po wskrzeszeniu Państwa Polskiego zostali powołani do Warszawy, pluskami wiedeńskimi, miałem już przygotowaną na ten paszkwil odpowiedź. Powstrzymałem się jednak od opublikowania tejże po dzielnej odpowiedzi lwowskiej organizacji dzienkarzy polskich p. Rabskiemu. Uważałem sprawę tę za załatwioną i nie chciałem wszczynać ponownej dyskusji na ten temat.

Obecnie, gdy p. poseł Zamorski, który za-

Dr. E. Byk.

ZE SZTUKI.

II.

Dzięki szczególniejszemu charakterowi akcji wojennej nie znajdowała twórczość artystyczna dostatecznego substratu do artystycznego wyrażenia się w zakresie samych działań wojennych, w ciężkich ruchach olbrzymich armii, bo wśród duchów tych masowych tonęły i ginęły niespostrzeżenie szczegóły niezaprzeczone się zdarzających wypadków heroizmu jednostkowego, godne artystycznego utrwalenia i upamiętnienia.

Z natury rzeczy, z wewnętrznej konieczności wyrażenia się, uzewnętrznienia, musiała zatem twórczość artystyczna zwrócić się w poszukiwaniu podniety i treści dla siebie do zjawisk ubocznych, akcesoryjnych w stosunku do samych zjawisk wojennych. Stąd zamiast samych działań, akcji bitewnych, widzimy na utworach współczesnych artystów „frontowych” czy „etapowych” wizerunki osób, studia krajobrazów, opisy działań pomocniczych, przygotowywawczych i do akcji, ich skutków i rezultatów.

Ktokolwiek zwiedził jakakolwiek z wystaw wojennych, których było nawet u nas (we Lwowie kilka w ciągłach ostatnich, ten mógł

się snadnie przekonać, jak w tych studiach szkicach i notatkach łącznych z frontu i poza frontem rozdrabniał się pęd twórczy artystów, co spieszyli z armią, czy za armią, po wielkie, silne emocje artystyczne, twórcze. Skoro jednak mówimy o „rozmiękaniu na drobne” wielkich aspiracji twórczych, to nie znaczy to bynajmniej, by te rzeczy, powstałe w czasie wojny, były w ogóle bezwartościowe artystycznie.

Przeciwnie stwierdzić można z pełną racją i całym uznaniem, że wśród tych prac znajdują się i perły sztuki i to nawet dość liczne. Wiele wśród nich posiada wartość wprost galeeryjną, muzealną nie tylko jako do kumenty historyczne, ale także ze względu na swe walory formalne, artystyczne.

Co do genezy ich, to stwierdzić wypada, że różnorodne były sposobności i impulsy, różnorodne tematy, jakie zajmowały artystów, różnorodne też nastroje, jakie wyrażały utwory. Portrety dowódców, czy żołnierzy, a wśród nich „swoi” i „wrogowie”, co jako jeńcy przestali już być niebezpiecznymi, a wogóle powinni byli przestać być wrogami, dalej wojsko i ludność miejscowa, charaktery i typy, to znów obrazy ziemi: jak pamiątkowe pola bitew, czy rowy strzeleckie, miasta i wsie, dworki i rezydencje pańskie, czy to jako obrazy z gehenny zniszczenia, czy też jako wyraz zainteresowania dla uderzających walorów architektonicznych lub wędrownych a w końcu akcje, działania i spoczynek, po-

hody i marsze forsowne i uciążliwe odwroty, ciwłowe postoje i stałe kwatery etapowe, życie w szpitalach i lazaretach, na stacyach opatrunkowych i dworcach, sady i egzekucje a w tem wszystkim rzeczy wesołe, nawet swywolne, jak samo życie młode, które padało w ofiarę hekatombach tysiącznych, niewiedząc na cześć jakich bogów, na własnych i cudzych ołtarzach, w ojczyźnie czy obcej ziemi, obok poważnych, wstrząsających niekiedy swym tragizmem scen i widoków, wszystko to, wszystko znaleźć można na łącznych kartach i kartonach artystów, którzy się bezpośrednio zetknęli z terenem i działaniami wielkiej wojny.

I powstało stąd wielkie zwierciadło świata wielkiej wojny, światła grozy i zniszczenia duszy ludzkiej i dzieł ludzkich a nawet samej przyrody, zwierciadło złożone na razie z tysięcy drobnych przysmaków o załamaniach świetlnych, jakie im dawały twórcze właściwości artystów.

Czy zjawia się kiedyś ktoś, kto z tych fragmentów co niekiedy są tylko drobinami, czy potrafi utworzyć i zechce syntetyczną całość, dając pełny obraz tej grozy, jaką na świat, ludzi i ziemię rzuciła ta wojna?...

(C. d. n.).



śladał w dawnym parlamencie austriackim, powtarzał nienal dosłownie brednie i kłamnie p. Rabskiego, młara ciepłiwosć przebrała się. Trzeba koniecznie, aby raz szersze sfery naszego społeczeństwa, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim dowiedziały się na podstawie autentycznych źródeł, jaką rolę spełniali urzędnicy Polacy w b. władzach austriackich, a w szczególności w ministerstwach wiedeńskich.

Byłoby nawet bardzo wskazane, aby który z naszych historyków, wziął się do opracowania aktów b. władz wiedeńskich, przewiezionych już częściowo do Warszawy. Archiwa te są najlepszym świadectwem tego, co urzędnicy Polacy w Wiedniu dla Polski zdziałali.

Rozwój gospodarczy dzisiejszej Małopolski w ostatnim dziesięcioleciu przed wojną, a w szczególności zwiększona inwestycja rządu austriackiego w rozmaitych dziedzinach, to w wielkiej mierze zasługa tych urzędników.

Wprawdzie Koło Polskie stawiało postulaty, wywierało odpowiedni nacisk na rząd, lecz przeprowadzenie praktyczne należało głównie od referentów polskich w ministerstwach wiedeńskich.

Nie ograniczali się oni jednak do tej roli wykonawców, wydając odpowiednie dyrektywy władzom krajowym, wstawiając odpowiednie kwoty do budżetów państw, etc., lecz w wielu wypadkach wprost od nich wychodziła inicjatywa.

Stali oni w ciągłym kontakcie z naszą reprezentacją parlamentarną, udzielali jej wszelkich potrzebnych dat, informacji, w szczególności cyfr porównawczych co do akcji rządowych dla innych krajów koronnych.

Czasem jednak szli jeszcze dalej: Wypracowywali mianowicie gotowe wnioski i interpelacje!

Czy p. poseł Zamorski nie przypomina sobie, jak będąc w Wiedniu, chodził od referenta do referenta i korzystał w podobny sposób z patryotycznej, ofiarnej pracy polskich urzędników?

Gdy wojna światowa wybuchła kto ratował egzystencję tysiącznych rzesz wychodzących, kto z narażeniem się wobec austro-węgierskich władz wojskowych starał się o ulgi dla Królewaków, których wojna zaskoczyła na terenie państwa austriackiego, a których władze austriackie internowały jako poddanych rosyjskich w barakach Talerhofu i Steinklammu?

Jestto wielka zasługa polskich urzędników z b. austr. ministerstwa spraw wewn., oraz ministerstwa dla Galicji, że dokładali wszelkich starań, aby przekonać austr. władze wojskowe i cywilne o konieczności ludzkiego traktowania tych nieszczęśliwych ofiar.

I teraz w nagrodę za ich trudy rzuca się im w twarz kłamnie, pomówia o brak polskich uczuć, a nawet zarzuca się im, że stali się rozsądnymi korupcyi w Warszawie (!)

Dlaczego p. poseł Zamorski nie dostarczył bliższych dowodów na swe oskarżenie?

Jeżeli jako tako wyszliśmy z chaosu administracyjnego, to zawdzięczać to mamy tej garstce polskich urzędników b. władz wiedeńskich, którzy obecnie w Warszawie zajmują tak chlubne stanowiska, zwłaszcza w ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych.

W działach takich, jak min. przemysłu i handlu, oraz min. aprowizacji, gdzie decydują się sprawy gospodarcze pierwszorzęd

nej natury, jak np. kwestye przywozu i wywozu, zakupu itd., tam urzędnicy polscy b. władz wiedeńskich nie mogli działać jako szkoldnicy, gdyż ich tam zupełnie — niema, a jeśli są, to tylko na stanowiskach zupełnie podrzędnych.

A właśnie z największą szkodą materialną przynieśli państwu polskiemu ci urzędnicy, którzy czynili na własną ręką olbrzymie zakupy zagranicą i doprowadzili do tego, że stan zadłużenia naszego zagranicą dochodzi do przerażających cyfr, co wykazał jasno i wyraźnie minister skarbu Michalski. Między tymi niema ani jednego urzędnika z Małopolski, względnie z b. władz wiedeńskich.

Nie chcę tą samą bronią walczyć, co p. Zamorski i chcę przypuszczać, że wchodzą tutaj w grę albo względy wielkiej polityki, nakażującej nam zakupywać towary w państwach o wysokiej walucie, albo też — dyletantyzm...

Tyle mój interlokutor. Od siebie zaś dodać muszę, że byłem często, szczególnie w czasach wychodźstwa polskiego w Wiedniu świadkiem, z jakim poświęceniem i wśród jak ciężkich warunków pracowali wybitni urzędnicy - Polacy b. ministerstwa dla Galicji i innych ministerstw dla tysiącznych rzesz Polaków, wygnanych z gniazd ojcystych do obcego, nieznanego im miasta.

Przecie w Wiedniu istniał specjalny Komitet internowanych Królewaków, który, oparty o autorytet wysokich urzędników polskich, oddawał tym ludziom nieocenione wprost usługi, uwalniając ich z gnębiącej internacji władz austriackich, a nawet niemieckich!

Tysiące podań, sporządzonych na podstawie dokładnych wykazów z obozów dla internowanych wysyłał komitet do „Kriegs-

Kronika tygodniowa

Lwów, 11 marca 1922.

Nastaly dziś czasy, że każdy z nas (wstawszy rano, ogląda się w lustrze i niedowierza, że rzeczywiście żyje i że nie został w nocy zamordowany i obrabowany.

W dziennikach roi się od napadów bandyckich. To też z zadowoleniem rozpoczynam małą kronikę od sukcesu lwowskiej policji, polegającego na (wykryciu i schwytaniu morderców drożdżarza Tennenbauma. Powodzenie swe zawdzięcza nasza policja jedynie temu, że rysopisy morderców nie zostały wydrukowane w „Gazecie śledczej“, wychodzącej w Warszawie.

Dostałem przypadkiem kilka numerów tej gazetki i pozwolę sobie przytoczyć z niej parę autentycznych i bystrych wskazówek, których trzymać się winni komisarze, wywiadowcy i posterunkowi, aby uzyskać niechybny sukces.

I tak np. wyczytałem w numerze 27, że szukano pod poz. nr. 2774, zbiegłego kanoniera Adama Kołybę, poznać musi się potem, że ma „nos i usta zwykłe“. Bandyta, szukany pod nr. 2817 jest łatwy do poznania, ponieważ ma „nogi długie i czapkę angielską spuszczoną“. Bardzo dokładnie określone są panowie poszukiwani do poz. 2820 i 3356. Pod-

czas kiedy pierwszego łatwo poznać po tem, że ma „twarz okrągłą w czapce szarej“, to drugi musi wpasć w oko z tego powodu, że ma „rece średnie i także nogi“.

Niemniej interesujące „sprostowanie“ można tam znaleźć. Cytuję jedna dosłownie: „Zamieszane w nr. 30 rb. poz. 882 w „Gazecie Śledczej“ odwołanie prosi się, gdyż na skutek przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż zastrzelony został nie Kukulka Zenon, ale Topolski Konstanty, który zbiegi i nadal jest poszukiwany“. Insp. Ludwikowski, mp.

Nic też dziwnego, że młody funkcjonariusz policji, zaopatrzony w tak cenne wskazówki, patrzy podejrliwym okiem na Bogu ducha winnego obywatela, który ma długie nogi, średnie ręce lub okrągłą twarz, a natomiast nigdy nie zwróci uwagi na sprawcę czynu, ponieważ ten nie nosi już kaszkietu angielskiego.

Ku niemałej radości mężów i ojców rodzin, zanotować muszę, że tegoroczna moda wiosenna nie wymyśliła dla naszych pań nic nowego.

Wobec tego uwiadomiła mnie też moja piękniejsza połowa, że ponieważ młuchy już lażą i włosna będzie — musi załatwić natychmiast niektóre uzupełnienia garderoby. Nic sprawia sobie nic, jak tylko jedwabny i słonkowy kapelusz, płaszcz, kostium, bluzkę crepe de chine i markizetową, pół bućki i całe bućki, jedwabne podczochy, kilka par rękawiczek, 2 szlafrocki, sukienkę do przyjęcia i jedwabną parasolkę. Ze względu na podniesie-

nie się obecnej waluty naszej, kosztować ma to wszystko tylko 600.000 marek. Szczęście — pomyślałem — że za taką drobnostką można się dziś w rzekomo drogim Lwowie ubrać cudownie.

W podobnym wypadku cudownie poradził sobie pan X., obywatel krakowski. Wracając ze swą żoną dość późno do domu. Zoneczka na moście poczęła mu dokuczać i zażądała sprawienia jej nowej toalety. Zrozpaczony mążulek postanowił bez sądu przeprowadzić separację i załatwić sprawę prosto z mostu, w ten sposób że żonę stracił prosto z mostu do Wisły, przyczem zaśpiewał ludową piosenkę: „Ja pójdę górą, a Ty doliną“, Omylił się jednak, sądząc, że zimna woda ugasi płomień ny żar wymowy babskiej. Owszem narobiła w Wiśle takiego wrzasku, że pobudziła śpiące już spokojnie ryby, nadto strażników, którzy zonczkę rozumieją się żywem wydobyli. Ona nie ułonięła, a on będzie wścieć. Nasze Lwowianki są przynajmniej pod tym względem szczęśliwsze. Nad Pełtwią niema mostów. — Magistrat lwowski, na który, wszyscy bez wyjątku, odnieśli wielkie moralne zwycięstwo. Przedewszystkiem osuszyło słoneczno bruk ulic (po stronie słonecznej) i dowiodło, że rzeczywiście mądrze robi Magistrat, nie trwonąc pieniędzy na czyszczenie miasta, nadto zaś, jak wykazały oryginalne telegramy z Moskwy, płaci się tam za jedną jazdę tramwajem 16.000 rubli. A tu śmiały nasi obywatele, którzy za 30 marek jeżdżą wygodnie

überwachungsamt“, który po największej części załatwiał je pomyślnie, dzięki skutecznej interwencji wybitnych polskich osobistości ze sfery inżynierskich.

I wielką zaprawę krzywdę czyni się tym ludziom, jeśli się ich posadza czy to o brak patriotyzmu, którego dowodów złożyli aż nadto, czy też nawet o brak — zawodowych wiadomości, co zakrawa wprost na ironię, jeśli się zważy, że każdy z nich ma za sobą akademickie studia i wszechstronne wykształcenie, pogłębiłone długoletnią praktyką ministerialną.

Latwo jest rzucić kalumnie i oszczerstwa, trudno jednak je udowodnić, jeśli się niema — racyi.

Mieczysław Lisowski.

Bronisława Ryciter Janowska.

„Moje listy”.

Kraków, w marcu.

Od szeregu miesięcy zapowiadana wystawa „Sztuka Rodzima“, zajmowała żywo świat, interesujący się sztuką wogóle, zaś otwarcie jej w ubiegłą niedzielę, zgromadziło nieprzeliczoną masę publiczności w pałacu Sztuki, podziwiającej dzieła tych artystów, których komitet urządzający uznał godnymi zaproszenia.

Zdawałoby się mogło, że tytuł „Sztuka Rodzima“ ma jedynie na celu wykazanie prac o charakterze polskim. Tymczasem nie o to chodzi, a jedynie o wykazanie, że my, Polacy mamy swoją odrębną, właściwą duszę słowiańskiej Sztuki, tak samo, jak mają ją inne narody. Chodzi o to, żeby wykazać, że nie małpujemy ani techniką, ani sposobem ujęcia tematów sztuki obcej, że: „Polacy nie gęsi a swój język mają”.

od jednej rogatki do drugiej narzekać na drogę tramwajową, zamiast codziennie znówić pacierz za zdrowie obecnego Prezydenta miasta. Słuszna atoli kara spotka w najbliższych dniach malkontentów. Taryfa tramwajowa zostanie podwyższona!

Popatrzmy poza Lwów. W Rjece odbyła się tego tygodnia, tradycyjna rewolucja. Zabito kilku karabinierów, zbombardowano i zdobyto 2 burdynki rządowe, wysłano depeszę holdowniczą do d'Annunzia, rozbrojono 1 łódkę i skapitulowano następnego dnia przed posiłkami włoskimi, które ogłosiły ogólną amnestję. Excesarz Karol dał znak życia. — Oświadczył rządowi angielskiemu, że mu Madejra nie smakuje, że nigdy nie przepadał za nią i uzyskał przeniesienie na wyspę Whito. Nawet i ten biedak ma swoje kłopoty mieszkaniowe.

Ogólne bezrobocie panujące w Warszawie dało się we znaki naszemu Sejmowi. Nikt w nim nie pracuje. Wyjątek stanowią jedynie posłowie N. D. (Partya Niezgody Domowej), którzy usilnie pracują nad podniesieniem powagi Rządu. Jak wielkiem jest bezrobocie i jak szerokie masy są nim objęte — ilustruje najlepiej fakt, że skoro tylko Dziennik rządowy ogłosił, że poszukuje się kilku Ministrów

Dobrze jest znać obce języki, ale nie po to, by nimi między sobą mówić, mając swój własny.

Ślasiak w swoim niedzielnym fejetonie w „Kuryerze ilustr.“ wypowiada swe cenne zdania w kwestyi prądów malarskich doby ostatniej. W wywodach swych odnosi się do manii naśladowania szkoły francuskiej, manii, która tak chorobliwie opanowała talenty, nie posiadające indywiduizmu a idące owozym pędem w ślady nowatorów. Tylko że tamci byli artystami i wiedzieli, czego chcieli od sztuki, naśladownicy zaś tworzyli smutnej pa nięci futurystyczne, kubistyczne i formistyczne dziwolagi, na których widok publiczność dostawała konwulsji, rycząc ze śmiechu.

Ślasiak cytuje: „I byliśmy pawiem narodów i papugą“ — „nie masz i nie było jednej choroby artystycznej zagranicą, której byśmy nie odcierpeli i jednego małego bakcyła, którego by w naszą krew nie przeszczepiano“. Dzięki Bogu ta linwazyja artystyczna zostaje odpięrana siłą ludzi zdrowo i logicznie myślących którzy dobrą wolą i bezprzykładnym wprost stoicyzmem starają się wykazać nieskażone obceni należytością mi kult dla sztuki czystej.

„Sztuka Rodzima“ została postawiona przed forum publicznem dzięki usiłowaniu i wykosławianiu jej, znacząc się nad nią i postanowiły dowiedzieć, że można pracować bez małpowania sztuki obcej, za którą biegną na oślep ludzie chorych ambicji.

Sztuka prawdziwa nie zginie nigdy, bo w prawdę uwierzy każdy. Wykreślenie sztuki kilku jednostek, które, wzięwszy się za ręce, nad materiałem, dążenie do fałszu i obłudy jest Bogu dzięki przejęciem i jak Włochy otrząsnęły się już z tej strasznej w malarswie choroby, jak i do nas powiew świeżego powietrza zawia.

Do sztuki rodzimej należą nazwiska malarzy znanych i młodszych. Ktokolwiek do niej należy, dał dowód, że miał odwagę przy rezana

zgłosiło się na te marnie płatne posady z samej Kongresówki kilkanaście tysięcy ukwalifikowanych potentów. Na razie zanotowano ich nazwiska i w miarę zapotrzebowania będą kolejno inlawowani.

Ze względu na szybko i energicznie ściągniętą danię, jakoteż na stanowcze poparcie przez partję N. D. (Niezgody Domowej) w sprawie załatwienia sprawy wileńskiej, kurs marki naszej podniósł się raptownie. Ceny towarów spadły, a na wszystkich wystawach widnieją napisy: Ceny zmniejszone o tysiąc %. Przy kasach Polskiej Kasy Pożyczkowej toczą się formalne walki, chcących się za wszelką cenę pozbyć walut zagranicznych. Czy całej Europy sklerowane są z podziwem na Polskę i jej patriotyczną i politycznie dojrzłą partję N. D.

Najlepszy dowód, że posol francuski, angielski i włoski wyrazili przedstawicielom tej partji uznanie swych rządów za ostatnie wystąpienie w sprawie wileńskiej, zaś jak się prywatnie dowiaduje, otrzymał b. minister Grabski propozycję ze strony Rządu amerykańskiego do objęcia tam tekt Ministra skarbu i przeprowadzenia przeniesienia dolarów na markę polską.

ROFI.

itych „kapliczkowych“ zrzeszeniach wypowiedzieć się szczerze i otwarcie.

Wystawa obejmuje cały poleć pałacu Sztuki i jest doprawdy interesującą.

Bez uprzedzeń bez zawzięci, bez stronniczej krytyki, przesłano zebrany materiał pozwalając niejednemu artyście wykazać swój dążności i usiłowania, chociażby nawet nie stały one na wysokości wymagań nowego Związku.

Józef Mickiewicz.

Znany powieściopisarz, Wacław Gąsiorowski, który przez szereg lat przebywał w Paryżu, obecnie zaś bawi w Ameryce ogłosił w redagowanym przez siebie „Górniku“ następujące szczegóły o drugim żyjącym synu Adama Mickiewicza:

W ciszy i zapomnieniu bytuje w Paryżu drugi żyjący syn Adama: Józef Mickiewicz. Wstąpił on na służbę Instytucji Dobroczynności publicznej Paryża i w tej instytucji pełnił obowiązki jałmużnika, to znaczy rozdawcy zapomóg tym najuboższym, tym największym nędzarzom. To stykanie się ustawiczne z ubóstwem, to obcowanie z ludzką niedolą, z upadkiem, spotęgowało jeszcze w Józefie Mickiewiczu samarytańskie uczucia. I Józef Mickiewicz zasłynął wśród upośledzonych.

Rozdając wyznaczone zapomogi, zaczął rozdawać i własną ubogą pensyjkę... Tam, gdzie Instytucja Dobroczynności publicznej odmawiała lub skąpiła grosz, tam oddawał jałmużnik grosz swój własny. I niedość na tem, samotnik ten i dobroczyńca tak nawyki do tego usawiczego stykania się z najuboższymi dzielnicami Paryża, że błądząc po nich, zbierał bezdomnych, zgarniał nie mających dachu nad głową i dawał im przytułek w swoich dwu małych izdebkach...

Dzisiaj, w starej dzielnicy Paryża, na ulicy Rollin pod numerem 21, na poddaszu, mieszka Józef Mickiewicz, długie wieczory spędza na muzyce, na czytaniu w oryginale filozofów greckich, na czytaniu ulubionego przez siebie Platona, na medytacjach, a troszeczko iu się ciągle o niedł ludzką.

Skromny, cichy starzec, często przez nędzarzy jałmużnik, poprzestaje na śmiesznie małej pensyjce i pensyjkę tę dzieli ze swoimi pupilami tak samo, jak przed laty.

Od zaszczytów stroni, ucieka. Podczas nabożeństw żałobnych, uroczystych pamięci wielkiego Adama Mickiewicza poświęconych zebrań, w kącie, wtłoczony w załom muru, stoi nieznamy przez nikogo, przez nikogo niepoznany już.

Józef Mickiewicz?

Odmawia stale zaofiarowanej mu pensji, twierdząc, że lepiej jest powiększyć wydatki na ratunek nędzarzy. Odmawia przyjęcia zaofiarowanego mu krzyża Legji honorowej. I tak, jak niegdyś, sunie zaulkami Paryża i szuka niedoli.

Takim jest nieznamy a żyjący syn Adama Mickiewicza.

3000 świń chudych i 2000 tłustych.

Zdumiewający wzrost cen mięsa, które w przeciągu dwóch tygodni podskoczyły prawie w dwójnasób (wieprzowe z 370 na 600 marek za klg. b. tej wagi) i to w okresie wiosennym, kiedy ceny żywego towaru zawsze spadają — był dla ogółu wręcz niezrozumiały. Na wyjaśnienie tej nowej paszarskiej zagadki nie trzeba było jednak długo czekać. Oto grupie spekulantów mięsnych udało się uzyskać zezwolenie na wywóz ze wsch. dniej Małopolski 3000 chudych świń do Czech, w zamian za co zobowiązali się dostarczyć z Rumunii 2000 sztuk tłustych.

Otrzymawszy takie pozwolenie, rozpuścili stąg agentów, którzy z miejsca rozpoczęli podbijanie cen, wiedząc o tem, że ten interes świetnie się im opłaci. Za 3000 szt. zrobiło się wkrótce 4000 a może 5000 i więcej — to rozumie się samo przez się, a że nie dobierano tylko same sztuki chude, lecz zabierano wszystko, co popadło pod rękę — to także pewne.

W jednej chwili ustały spędy nierogacizny na targi miejskie a natomiast rozpoczął się jej masowy wywóz za granicę, co musiało wywołać u nas w ślad za brakiem podaży gwałtowną podwyżkę cen towaru, — zwłaszcza gdy historia z tłustymi świniami rumuńskimi okazała się bluffem, albowiem mądrzejsza od nas Rumunia zamknęła swoje granice i na wywóz nierogacizny nie dozwoliła.

Jeżeli zważymy, że dzieje się to wszystko w okresie przedświątecznym — łatwo możemy sobie wyobrazić, do czego w tak pomyślnych warunkach doprowadzą orgje paszarskie i liczyć się z tem, że cena wieprzowiny dojdzie u nas niebawem do 1000 marek — i wyżej za klg. — o ile powołane do tego władze, nie zechcą naprawić lekkomyślnie popełnionego błędu i przez odpowiednie zarządzenia położyć tamę wyzyskowi niesumiennych lichwiarzy.

Kradzieże na prowincyi.

(ps) W nocy na 1 mar. a włamali się, dotychczas niewyśledzeni sprawcy, do domu Iwana Waseleka z Iwanikówki, pow. Bohorodzany. Bandyci wyrwali okno i tamtędy dostali się do izby, gdzie skradli na szkodę Waseleka rzeczy wartości około 400 tys. Mk. Za sprawami wszczęto poszukiwania.

Włamanie.

(ps) Wedle doniesienia posterunku pol. państw. w Belzie, dokonali bandyci włamania do domu Markusa Rotha w Tuszkuwie. Bandyci rozebrali ścianę w komorze, gdzie rozbili zamki w szafie, jakoteż w dwóch kufrach, z których zabrali następnie biżuterię i większą ilość rzeczy wartości 702 tysięcy Mk. Posterunek pol. państwowej w Belzie przedsięwziął energiczne śledztwo, celem schwytania sprawców napadu.

Atak wilków na pociąg pośpieszny.



Kłody jugosłowiański pociąg pośpieszny wyjechał ze stacji Dubica w kierunku do Zagrzebia i z powodu wielkich mas śniegu musiał swój bieg nieco zwolnić, ukazało się nagle stado zgłodniałych wilków, których część rzuciła się na maszynę, część zaś po wybiciu okien próbowała wtargnąć do wnętrza.

Znajdujący się w przedziale oficerowie serbscy przyjęli nieproszonych gości kulami rewolwerowymi które wnet usmierzyły wilcze zapędy, tak, że po chwili mógł pociąg ruszyć dalej w drogę.

Rycina nasza przedstawia właśnie obraz tego oryginalnego ataku.

Skrytobójcze morderstwo własnego ojca

Szesnastoletni chłopak ojcobójcą, denuncjantem i podpalaczem.

(p.) Tragiczny w ~~wiel~~ grozie, jako objaw zdziwienia moralnego obecnych czasów, wypadek zbrodni młodocianego przestępcy, rozpatrywał w dniu wczorajszym trybunał sądu przysięgłych.

Na ławie oskarżonych zasiadł chłopiec, dziecko niemal z zewnętrznego wyglądu, a przecież już przewrotny kilkunastoletni zbrodniarz, oskarżony o najstraszniejszy czyn, jaki chyba mogła wymyślić na fatalizmie oparta postać tragedia grecka.

W suchą formułę prawną ujęty akt oskarżenia, przeraża okrutną wymową swej treści:

Prokuratorya państwa oskarża Piotra Turczyńskiego, urodz. w Wiazowej, lat 16 liczącego, obrz. gr. kat. o trzy zbrodnie, a to: a) o skrytobójcze morderstwo własnego ojca; Michała Turczyńskiego, popełnione w dniu 10 grudnia 1921.

b) o oszczerstwo, popełnione przez list anonimowy do władzy gminnej, oskarżając fałszywie tegoż ojca denuncyanta o szpiegostwo, a pisany w roku 1919, to jest gdy zbrodniarz miał lat niespełna 15, a wreszcie c) o usiłowane podpalenie chaty drwnianej Ilka Stuka w nocy 26 listopada 1921 r.

Szczegóły tej zbrodni są niemiłej wstrząsające grozą jak same nagie fakty.

Michał Turczyn, ojciec i ofiara syna — zbrodniarza, został z początku wojny światowej wzięty do niewoli rosyjskiej. Pozostała żona z kilkorgiem dzieci, z których najstarszym był oskarżony Piotr. Chłopak z natury kłębny i nieposłuszny, dorastając wśród chaosu wojennego, wśród widoku mordów uprawianych wojną lub uchodzących bezkarnie w stanie ogólnego zamieszania nie nabył żadnej ości etycznej. Matka zapracowała

na, za słabą była, by powstrzymać nawyczki syna, który wleczł się po nocach, zaglądał do karcmy itp.

Gdy ojciec wrócił w roku 1918, zapragnął powściągnąć przedwczesne wybryki syna i często go karmił.

Wtedy to już w przewrotnym umyśle 15-letniego chłopca powstała

pierwsza myśl pozbycia się niewygodnej władzy ojcowskiej.

W tym celu napisał w roku 1914

list anonimowy do wójta,

w którym oskarżył ojca o posiadanie broni i mundurów polskich żołnierzy, jakoteż o ukrywanie szpiegów ukraińskich,

licząc na to, że na skutek tego doniesienia

ojciec zostanie uwięziony a może i rozstrzelony.

Lecz sztuczka się nie udała, gdyż stwierdzono bezpodstawność denuncjacji, której sprawcę wykryto w Piotrze, który też przyznał się do czynu.

Ten stan cichej nienawiści syna do ojca trwał do jesieni r. 1921. Ale gdy z niezbadanych bliżej powodów Piotr 26 listopada tegoż roku

zarzucił płonące papiery pod chatę Iłka

Stuki,

ojciec skarcił potworne dziecko surowiej niż zwykle.

Teraz w umyśle wyrodnego syna dojrzał plan zamordowania ojc

Wziął się do wykonania zamiaru z premedytacją i rozważą, zdumiewającą w tak młodym wieku.

Pod pozorem, że

chce zastrzelić wydrę

pożyczył sobie karabin i naboje, które ukrył w szopie.

Mord postanowił popełnić podczas snu ojca.

W tym celu krytycznego dnia zmierzyl na swoim korpusie wysokość ławy, na której spiał zazwyczaj ojciec, poczem wyszedł na obejście i scyzorykiem

odtupał tynk i glinę na ścianie chaty w miejscu, gdzie według jego obliczenia powinna była spoczywać głowa ojca,

aby tamtędy wystrzelić.

Później jednak gdy już ojciec spał, a Piotr miał przystąpić do wykonania potwornego czynu, rozmyślił się, że głowa nie jest celem zbyt pewnym i że może chybić strzelając przez ścianę w głowę.

Postanowił zatem

strzelić w miejsce, gdzie według jego obliczenia znajdował się brzuch.

I rzeczywiście

strzał zranił Michała Turczyna śmiertelnie w brzuch,

tak, że wskutek strzału tenże

w dwa dni później życie zakończył.

Według zeznania matki oskarżonego, M. Turczyn otrzymawszy śmiertelny strzał, od razu domyślił się sprawcy i powiedział:

„To zrobił mój własny wróg“

rozumiejąc przez to wyrodnego syna.

Piotr Turczyn po spełnieniu ojcobójstwa z zimną krwią wytrawnego zbrodniarza ukrył karabin w szopie o kilka domostw dalej i dopiero na krzyk sąsiadów poszedł się dowiedzieć, co się stało.

Badany przez policję i w śledztwie przyznał się do zbrodni i opisał jej szczegóły.

Edukacja więzienna zrobiła swoje.

Podczas rozprawy Turczyn zeznania zmienił a przede wszystkim jak papuga powtarzał wyuczone, że

nie miał zamiaru ojca zabić.

Po przeprowadzonej rozprawie ława przysięgłych wydała następujący werdykt:

Uznała Piotra Turczyna 11 głosami winnym skrytobójczego morderstwa, 1 głos był za opuszczeniem słowa „skrytobójcze“. 10 głosami zatwierdzono pytanie w kierunku oszczerstwa, zaprzeczono natomiast jednogłośnie pytanie co do usiłowanego podpalenia. Na tej podstawie trybunał przy uwzględnieniu nadzwyczajnych, łagodzących okoliczności, jak zaniedbane wychowanie i młodość, wiek skazał Piotra Turczyna na

6 lat ciężkiego, obostrzonego więzienia.

Trybunałowi przewodniczył s. o. Niewiadomski, oskarżał prok. Paklikowski, bronił z urzędu dr. Ostaszewski-Barański.

Bezczelność bandytów.

Lwów, 11. marca

(ps) Posterunek Policji Państw. powiatowego w Siedlądzie aresztował dnia 17 lu ego b. r. Piotra Poprawa liczącego lat 25 i Boja Józefa, liczącego lat 18, obu z Dzieżawic, za szereg kradzieży, i oddał ich dnia tego do sądu powiatowego w Leżajsku. W nocy z 1 na 2 marca Poprawa i Boja zbiegli z tamtejszego aresztu śledczego, po rozbiciu muru w ścianie. Po dokonanej ucieczce z aresztów śledczych zaraz następnego nocy dokonali napadu na dom Maryi Dawidowicz w Wierzawicach. Zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery, bandyci udali się do zamkniętego domu Maryi Dawidowicz, gdzie

pod groźbą zastrzelenia jej, zrabowali u niej rzeczy ogólnej wartości ponad 100 tys. Mk. Posterunkowy Wojnarski Henryk zbadał powyższe fakty dnia 4 marca.

M. Dawidowicz podała, że bandyci włamali się do niej przez dach i weszli do izby. Tu Poprawa przyłożył jej rewolwer do piersi i zażądał dolarów. Pomimo, iż bandyci byli zamaskowani, Dawidowiczowa poznała ich. Po dokonaniu rabunku zbiegli w niewiadomym kierunku i mimo energicznych poszukiwań nie schwytano ich.

Sprawy gospodarcze.

Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Krakus“.

Zjednoczone Fabryki przetworów wysokich i owocowych w Krakowie.

Dnia 14 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie akcjonariuszów w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej dyr. Alberta Ungara, w obecności komisarza rządowego radcy bar. Lőbla i notariusza p. Rudnickiego. Wśród akcjonariuszów, którzy byli na zebraniu licznie reprezentowani, zauważono prezydenta Izby p. Tadeusza Epszteina, wiceprezesa Izby skarbowe p. Dra Gajewskiego i innych.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, złożył naczelny dyrektor p. Seideff u sprawozdanie, z którego wynika, że w czasie od 1 września 1920 do 31 sierpnia 1921 podwyższono kapitał akcyjny z kwoty 17,500.000 Mk. na 30,000.000 Mk. Użytkowski ze subskrypcji kapitał zużyty został w całości na rozbudowę fabryki i urządzenie nowych działów produkcji.

Gorzelnia przemysłowa, urządzona na produkację roczną 250 — 300 w garów spirytusu, została uruchomiona w listopadzie 1921. Budowa toru przemysłowego do fabryki jest na ukończeniu. Spółka nabyła od gminy miasta Krakowa parcelę o wymiarze 700 sążni kw. i wybudowała na niej pierwszą w Polsce fabrykę potasu, obliczoną na 5,000 kg. wytwórczości dziennej. Uruchomienie tego działu produkcji nastąpi w jesieni br. — W rafinerji przerabiano w okresie sprawozdawczym 50 wagonów wina na destylat winny, oraz 20 wagonów surowego spirytusu. Fabryka likierów przerobiła na wódki i likiery 28 wagonów spirytusu, z których 10 wagonów sprowadzono z Poznańskiego. Czynnym był również dział wyrobu esencji i chemikalij. Fabryka marmolady przerobiła 30 wagonów owoców. Ogólny obrót we wszystkich działach produkcji wyniósł około — 262,000.000 Mk. Wysokość opłat skarbowych uiszczonych przez fabrykę, osiągnęła sumę 600,000.000 Mk. Opłata w złocie, złożona przez Spółkę za przydział spirytusu, przyznał Skarbowi Państwa 98 kg. złota w kruszcu i monetach.

Tytułem daniny złożył „Krakus“, jako pierwszy kontrybuent tej dzielnicy, zaliczkę w kwocie 6,392.000 Mk., gdyż ostateczne obliczenie wymiaru nastąpi w późniejszym czasie.

Sprawozdanie zakończył dyr. Seidenfrau stwierdzeniem, iż przedsiębiorstwo wykazało w ubiegłym roku korzystne wyniki, przyczem podniósł wydatną pomoc, jakiej Spółka doznała ze strony Banku Małopolskiego w Krakowie.

Po przyjęciu sprawozdania Zarządu, przedstawił dyr. Seidenfrau najważniejsze pozycje bilansu fabryki za ubiegły rok gospodarczy. Czysty zysk po potrąceniu statutowych kwot wynosi 13,630.— Mk. 49 fen. Na wniosek Komisji rewizyjnej, przedstawiony przez dyr. Krzyżanowskiego, udzielono Radzie Zawiadowczej i Zarządowi absolutoryjum ze stanu ksiąg i prowadzenia rachunków Spółki.

Imieniem Rady zawiadowczej przedstawił Dr. Josefurt projekt rozdziału zysku. — Poza 5 proc. dywidendy statutowej, uchwalono wypłacić akcjonariuszom 55 proc. superdywidendy. Na fundusz zapomogowy dla urzędników i robotników przeznaczono sumę 750.000 Mkp. Poł miliona marek udzieliła Rada Nadzorcza na cele humanitarne i społeczne; między innymi na kuchnię akademicką 50.000 Mkp, na pomoc dla repatriantów 25.000 Mkp., na budowę Muzeum Narodowego 50.000 Mkp., na Rodzinę sierocą 20.000 Mk., na Kolonię rabczańską 20.000 Mkp. i t. d.

Członek Rady Nadzorczej radca Ajdukiewicz referował sprawę podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 20,620.000 Mkp., przez emisję 71.500 sztuk nowych akcji. Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem 50,120,000 Mkp. Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie na wykończenie potasowni i toru przemysłowego, dalej na budowę słodowni, magazynu na surowce, drugiego składu wolnego i domów dla urzędników i robotników. — Zebranie uchwaliło podwyżkę kapitału i upoważniło Radę Nadzorczą do ustalenia terminu i warunków nowej subskrypcji.

Do Komisji rewizyjnej zostali ponownie wybrani pp. Dr. Rudolf Beres, A. Einhorn, dyr. Krzyżanowski i dyr. Mester.

Prezes Rady Nadzorczej zakończył zebranie podziękowaniem za niestrudzoną i owocną działalność całego Zarządu z dyr. Seidenfrauem na czele, podkreślając korzystne wyniki kampanji, które umożliwiają wypłacenie 60-procentowej dywidendy. Przy obecnym poziomie kursu akcji przedstawia dywidenda ta oprocentowanie 6 od sta.

NADESŁANE.

Nadzwyczajne Zgromadzenie
STOWARZ. PRZEMYSŁOWEGO
SZEWCEW W Lwowie

odbędzie się w niedzielę 12 b. m. o godz. 10 w lokalu Stowarzysz. ul. Skarbkowska 16.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Podatki i danina.
- 2) Projekt ustawy przemysłowej.

PRZEŁOŻENSTWO STOW.

Słoń Wybawca „WŁADCA TAGHORY” Serj I. Wśród małp i tygrysów

wielkie wrażenie wywołują sceny wśród tygrysów, małp, słoń, krokodyli, sępów i krwiożerczych Dugów — jak również wspaniała uroczystość u maharadży urządzonej na cześć gości, połączona z baletem i licznymi produkcjami akrobatów. — **KINO LEW**

7741

HRABIA X.

Dramat w 5 aktach, ze współudziałem artystów ze słynnego filmu „Włodziarczyński” — od dziś **KINO CHIMERA**. 7740

Podziękowanie.

Tą drogą składamy W. Pani Sztaligowej właścicielce szkoły kroju oraz modelowania „Warszawianka” przy ul. Na Błonie Nr. 26 Serdeczne podziękowanie za solenne i doładne a w krótkim czasie wyuczenie nas kroju i modelowania wdzięczne uczennice:

Ostrowska, Tymowiczowa, Kucharzowa, Wolfówna, Łętowska, Skoczyńska, Schabowa, Stawińska, Miklaszówna. 7840

ADWOKAT I OBROŃCA
Dr. EMIL GLEICH

prowadzi kancelaryę we Lwowie, Miłkowskiego 2. 7724

Z teatru.

(ej.). „Dzieje salonu” Kaz. Wroczyńskiego, jakie ujrzelismy w czwartek, są komedią usiłującą sięgnąć głębiej w zjawiska życia współczesnego. Ten specjalnie zamiar udał się autorowi w bardzo tylko skromnej mierze. Mimo to rzecz ma pewne istotne wartości komediowe niezaprzeczenie zaś duże wartości teatralne i widowiskowe, czego dowodem żywy kontakt, jaki zawiera z widownią, z drugiej zaś strony ciepłe i pełne zainteresowania przyjęcie u tej widowni. Z niewieloma wyjątkami gra, zwłaszcza zaś reżyserja nie wyszła na naszej scenie poza mocno przeciętną miarę. Więcej o tem w czasie najbliższym.

KRONIKA SPORTOWA.

I. L. K. S. „Czarni” podaje, że na Walnem Zgromadzeniu, w dniu 10 zm., wybrano nowy Zarząd klubu w następującym składzie:

Prezes: Dr. Leonard Stahl, wiceprezydent m. Lwowa.

Wiceprezisi: Red. Bronisław Laskownicki, prezes Tow. dziennikarzy, Dyr. Marjan Turski.

Radca K. zimierz Hemerling
Tadeusz Rządla (prezes komisji sportowej);
dr. Zygmunt Rucker (I sekretarz); dr. Zbign.

więz sów z wysokiej wieży. Scenę tę niezwykłą podziwiają tłumy w dzw. we ztycz. filmie (w 2 serwach)

niew Laskownicki (II sekretarz); dr. Henryk Landau (I skarbnik); inż. Longin Dudnyk (II skarbnik); Bronisław Darski (I gospodarz); Edward Wydrch (II gospodarz); Tadeusz Fischer (kronikarz); Roman Kopeć (kapitan I-szej drużyny).

Członkowie Zarządu: Mjr. sztabu gen. Adam Ajdukiewicz, Tadeusz Höfflinger, prof. Wojciech Kościński, prof. Ewald Hapka, arch. Henryk Orlean, Walerjan Papius.

Wszelkie pisma do klubu należy wysłać pod adresem: dr. Zygmunt Rucker, Lwów, ul. Rutowskiego 8 i p.

Ż. K. S. Plenarne zebranie członków czynnych odbędzie się dnia 12. b. m. w sali Ci halne Berstina 9 o godzinie 10-tej rano z następnym porządkiem dziennym: Otwarcie sezonu. Ukonstytuowanie się drużyn. Wybór kapitanów.

Wydział Gier i Dyscypliny wzywa wszystkie kluby należące do L. Z. O. P. N., by najpóźniej do dnia 15 bm. włącznie, zgłosiły na ręce sekretarza Wydziału swe drużyny do mistrzostw. Kluby klasy A mogą zgłosić drugie i trzecie, — kluby klasy B, drugie drużyny. Przypomina się również, że każdy klub ma obowiązek brania udziału w mistrzostwie i jeśli tego obowiązku nie spełni, to drużyna takiego klubu musi w następnym roku grać o klasę niżej. Sekretarz Wydziału G. i D. Jerzy Scheffner, L. Z. O. P. N., ul. Halicka 21, H. p.

PORADNIK „WIEKU NOWEGO”.

62 (46) S. M. Pytanie zbyt ogólne, by można było na nie odpowiedzieć wyczerpująco. Wysokość podatku zależy od rozmiarów i charakteru przedsiębiorstwa, tudzież od miejscowości, w której ono znajduje, czego nie podano w zapytaniu. Dla najniższych zakładów handlowych o stałym lokalu (nie wędrownych) IV. kategorii (bez składów i sił pomocniczych) wynosi należność zależnie od klasy miejscowości od 1250 Mk. do 5000 Mk. (w Warszawie) względnie 4250 Mk. (we Lwowie, Krakowie, Drohobyczu i Boryslawiu). O ile zakład handlowy ma składy lub agencja ma podróżujących to stawka podatkowa jest znacznie, bo kilkakrotnie wyższa. Tabelę najnowszą podaje szczegółowo art. 4. świeżej ustawy z 17 grudnia 1921. Dzienn. ust. Rz. Pol. nr. 2 poz. 7 z r. 1922), która nie czyni różnicy między określeniami przedsiębiorstw, jakich Pan w pytaniu używa. Koncesya, gdzie jest konieczna ze stanowiska ustawy przemysłowej (np. dla agencji, pewnych kategorii handlu) winna być przedłożona tylko dla oznaczenia, do której kategorii dany zakład zaliczyć wypada.

63 (52) O. Olan Stanisławów. Odpowiedź pisemna.

64 (53) I. G. Agopsowicz Poplecił. Odpowiedź listownie.

PREMIER PORUSZY SPRAWĘ WILEŃSKĄ NA NAJBLIŻSZYM POSIEDZENIU SEJMU.

Warszawa. (telef.) (d) Prezydent ministrów Ponikowski zwrócił się pisemnie do Marszałka Sejmu z życzeniem, aby najbliższe posiedzenie Sejmu odbyło się w piątek 17 bm. Na posiedzeniu tem premier wygłosi exposé, na którym poruszy także sprawę wileńską. Zwłoka tygodniowa musi nastąpić z tego powodu, że dziś rozpocznie się konferencja z ministrami państw bałtyckich. Jutro odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów, które zadecyduje, kiedy akt zjednoczenia przedstawiony zostanie Sejmowi do ratyfikacji.

Nowi ministrowie.

Minister spr. wewn. Kamieński.

Dr. Antoni Kamieński, obecny wojewoda łódzki, jest z zawodu inżynierem górniczym. Ur. w r. 1878 w Łodzi, kończył studia politechniczne w Warszawie, a dyplom inżynierski uzyskał w Leoben. Pracował następnie w polskim przemyśle na różnych wybitnych stanowiskach, pracował też na polu społecznym w czasie okupacji niemieckiej. Po upadku mocarstw centralnych, mianowany przez rząd polski starostą w Końskim, w r. 1919 powołany na wojewodę łódzkiego, na którym to stanowisku pozostał do ostatniej chwili.

Minister kolei Ludwik Zagórny-Marynowski

Inż. Zagórny-Marynowski, ur. w r. 1875 w Borkach Fałęckich pod Krakowem, po ukończeniu szkół średnich w Krakowie studjuje na politechnice wiedeńskiej na wydziale budowy maszyn. Pracując cały czas w kolejnictwie, powołany został inż. Marynowski w r. 1911 do minist. kolei żelaznych we Wiedniu i objął referat trakcyjny linii kolejowych b. Galicyi i Bukowiny. Władze austriackie mianowały go r. 1918 wicedyrektorem dyr. kolei w Stanisławowie. Po ukończeniu walk ukr.-pol. został w miejsce inż. Praetla mianowany prezesem stanisławowskiej kolei żelaznej. Na tem stanowisku został mianowany ministrem.

Minister Przemysłu i Handlu dr. Stefan Ossowski

Urodz. w Berzeminie, ziemi płockiej, w roku 1874, gimnazjum ukończył w Warszawie. Studyował na politechnice lwowskiej, gdzie zyskuje do doktoratu. W r. 1907 zostaje prof. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie. Zostaje następnie rezydentem spraw przemysłowych Banku Małopolskiego, sprawując ten urząd aż do chwili obecnej.

Litwini uwalniają więźniów polskich.

WILNO (AW) Wedle wiadomości z Kowna z więzień zostali zwolnieni członkowie POW. i Strzelców Nadniemeńskich. Pozostali w więzieniu tylko skazani na więzienie dożywotnie: Sipowicz, Majewski, Narkiewicz, Kawalec, Zalhoff.



APOLLO Jeździec bez głowy

Dzisiaj i dni następnych

W roli tyt. ulubieniec publiczności.
HARRY PEELE.
Bajeczne przygody bohatera
7719

Zamierzeniom geneńskim grozi bankructwo!

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ z Waszyngtonu. Odmowa prez. Hardinga co do uczestnictwa Stanów Zj. w konferencji geneńskiej jest uprzejma, ale stanowcza. — W nocy Hughesa wystosowanej w imieniu gabinetu amerykańskiego do rządu włoskiego jest powiedziane, że rząd Stanów Zj. gotów jest przyśpieszyć Europie z pomocą, jednakże jest zdecydowany nie dać się niepotrzebnie uwikłać w europejskie sprawy polityczne, oraz że charakter konferencji geneńskiej przede wszystkim nie jest gospodarczy. Do tego wniosku doszły Stany Zj. stwierdzając, że z programu konferencji gospodarczej zostały wyłączone pewne kwestje, bez których załatwienia nie będzie można usunąć zaburzeń gospodarczego życia w Europie.

Paryż. (Pat.). W. B. K. O. Jednocześnie Stanów Zj. co do wzięcia udziału w konferencji geneńskiej pisze Bain Vile w „Liberte“: „Strzał, który padł z Waszyngtonu ugodził

śmiertelnie konferencję. Ameryka będzie bacznie śledziła, co się będzie działo w Genewie. Nota oświadcza wprost, że Stany Zj. domagają się zasady otwartych drzwi (w Rosyi, podobnie jak to jest w Chinach). Są to wszystko oznaki (wzmagającej się) nieufności Ameryki wobec Europy. W każdym razie nie są to objawy braterskiego współdziałania narodów celem uleczenia ran wojennych.

„Temps“ pisze: Trzeba będzie i bez Ameryki szukać (wyjścia z tych trudności, jednakże rozwój sprawy pociągnie za sobą pogłębienie kryzysu społecznego w Stanach Zjednoczonych.

„Temps“ przyznaje, że prace w Genewie bez udziału Ameryki nie zapowiadają się pomyślnie, bo czonże jest odbudowa Europy bez Ameryki. Narody świata nie mają czasu do stracenia. Zamierzeniem geneńskim grozi bankructwo. Należy się szybko rozzejrzeć za lepszym planem działania.

Wspólny program gospodarczy małej Ententy i Polski.

WIEDEN (telef.) (d) Narady Rzecznawców Małej Ententy i przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej zostały w piątek podjęte i potrwały około trzy dni. W sprawach będących przedmiotem dyskusji, panowała jednomyślność. Polska, Jugosławia, Rumunia i Czechy wystąpiły na konferencji w Genewie z własnym programem gospodarczym. Główne żądania tych czterech idą w następującym kierunku: 1) finansowa sanacja Europy środkowej jest konieczna i musi być przeprowadzona jednolicie, 2) układy polityczne zawarte przez wymienione państwa, nie mogą być przedmiotem dyskusji na konferencji geneńskiej.

Skład nowego gabinetu.

WARSZAWA. (Pat.) — Pan Naczelnik Państwa wystosował do p. Antoniego Ponikowskiego następujące pismo:

Do Pana Antoniego Ponikowskiego — w Warszawie. Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Jednocześnie na wniosek Pana mianuję:

ministrem spraw wewn. p. inż. Antoniego Kamieńskiego,
ministrem spraw zagr. p. Konstantego Skirmunta,
kierownikiem min. spraw wojsk. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego,
ministrem skarbu p. dra Jerzego Michalskiego,
ministrem sprawiedliwości Bronisława Sobolewskiego,

ministrem rolnictwa i dóbr państw. p. dra Józefa Raczyńskiego,
ministrem przem. i handlu p. dra Stefana Ossowskiego,
ministrem kolei żel. p. inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego,
ministrem poczty i telegr. p. dra Władysława Sześciwicza,
ministrem robót publ. p. inż. Gabriela Narutowicza,
ministrem pracy i opieki społ. p. Ludwika Drowskiego,
ministrem zdrowia publ. p. dra Witolda Chodźkę,
ministrem b. dzielnicy pruskiej p. dra Józefa Wybickiego.

Warszawa, Belweder, 10. marca 1922
Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Prezydent Ministrów Ponikowski.

ROKOWANIA HANDLOWE MIĘDZY POLSKĄ A AUSTRYĄ.

Wiedeń. (Tel.). (d.l. Z dyplomatycznych kół austriackich donoszą, że wkrótce mają

się rozpocząć rokowania między Polską a Austrią co do zawarcia umowy handlowej.

NOWE POLSKIE WAGONY.

Wiedeń. (Tel.). (d.). Minister pracy Darowski i kierownik Min. kolei Eberhardt wyjechali do Ostrowia w Poznańskim na uroczystość oddania pierwszej partii nowych wagonów, wyprodukowanych w fabryce w Ostrowiu.

Porozumienie polsko-niem.

Wiedeń. (Tel.). (d.). Z Genewy donoszą, że doszło do porozumienia polsko - niemieckiego w sprawach następujących: wodociągi, koleje, ubezpieczenie społeczne, węgle, cło i komunikacja. Do spraw spornych należą: jedność niemieckich towarzystw zawodowych, 2. ochrona mniejszości, 3. utrzymanie niemieckiej własności prywatnej.

Dalszy spadek obcych walut.

Warszawa. (Tel.). (d.). Na dzisiejszej giełdzie nastąpił dalszy spadek obcych walut. — Dolar spadł na 4.015, marki niemieckie na 16 i pół, funty sterlingi na 16.650, korony austriackie na 0.58 do 0.56, franki francuskie na 367 i pół.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 10 marca 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcja
Brow. lwow.	500	2200.—	—
Chodorów	140	3175.—	3500.—3125.—
Fabr. kart	140	175.—	1925.—1900.—
„Chmielów“ fabr. porc.	1000	4850.—	4950.—4700.—
Fabr. cem. „Portland“	140	—	—
„Szczakowa“	140	—	—
Tow. akc. „Galicja“	400	1500 0.—	—
Tow. akc. „Gafota“	140	22 0.—	2250.—2200.—
Tow. akc. „Górka“	140	5000.—	—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	10 0	60 0.—	—
Ska akc. „Parowozy“	500	14 0.—	—
„Patria“ fabr. papier.	1000	47 0.—	—
„Pezet“	500	1 5.—	1275.—12 0.—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	—	—
„Polski Glob“	500	9 0.—	—
„Polska nafta“	500	2200.—	2 00.—2225.—
Polskie Tow. handl.	140	7 4.—	775.—740.—
Tow. akc. „Rakszawa“	140	3300.—	—
Zakł. elektr. „Siersza“	200	1 00.—	—
Zakł. górn. „Siersza“	140	6000.—	—
„Tepege“	700	6300.—	—
Tow. akc. Zieleniewski	140	57 0.—	—
„Zegluga Polska“	140	400.—	—

DEWIZY.

Londyn	170 30.—	180 30.—	—
Paryż	340.—	360.—	—
Zurych	740.—	800.—	—
Praga	68.—	71.—	69 50
Wiedeń	—55	—59	—
Berlin	16 50	17.—	6 85
Nowy Jork	4000.—	4100.—	4150.—
Mediolan	220.—	240.—	—
Bukareszt	30.—	32.—	—

W Zurychu notowano dnia 10-go marca dewizy na Berlin 2'07; Praga 8'37; Warszawa 0'12; Wiedeń: 0'07.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 11 marca 1922.

Dolary amerykańskie, 4150—4200, je-dynki i dwójki 4000—4050, dolary kanadyjskie 3800—3850, jedynki i dwójki 3700—3750, marki niemieckie 17'20—17'25, setki 16'20 16'25, drobne ————, leje 30'50—31'50,

Premie „Wiek Nowego”

Dziś, gdy książka do czytania kosztuje minimalnie tysiąc kilkaset Mk. za tom — nie każdy zdobyć się może na jej kupno. Szereg nowości literackich wygląda z okien wystaw księgarskich — pożądlivem okiem spo-

gląda na nie publiczność, żadna czytania — lecz wysoka cena — kupić dzieło i zapoznać się z nowością literacką — nie pozwala.

Chcąc zapoznać naszych

stałych czytelników

z szeregiem nowości literackich — ogłaszamy niniejszem

„Premie Wiek Nowego”

które zostaną rozlosowane pomiędzy tych, którzy wykażą się, że stale czytają Wiek Nowy.

Do wykazu tego posłużyć mają **bony**, które będą drukowane w naj bliższych numerach, z których **cztery, z rozmaitych dni** — należy nadesłać wraz z do adnym adresem w terminie do 25 bm. włącznie.

Numer Wiek Nowego z datą środa 29. marca ogłosi wynik losowania. Do rozlosowania w I. Premji „Wiek Nowego“ przeznaczamy następujące książki:

- 1) **Stefan Żeromski** „Walka z szatanem“ trylogia a to: 1. „Na wrócenie Judasz“, 2. „Zamieć“ i 3. „Charitas“.
- 2) **St. Wawylewski** „Na dworze króla Stasia“.
- 3) **Konrad Makuszyński** „Słońce w herbie“.
- 4) **Helena Mniszek** „Verte“.
- 5) **Tad. Konczyński** „Jej romans“.

Bony nadsyłać należy w kopach, adresowanych do admin. „Wiek Nowego“ Lwów, Sokoła l. 4, z naj sem u góry:

„PREMJE WIEKU NOWEGO”

SKŁADKI.

Dla córki powstańca: Marek Buczma Czapliński Mk. 1000; K. M. Mk. 200; Henryk Nowina Kwiatków Mk. 1000; Komenda Policji Państw. Okręgu IX. Wydział Gospodarczy Tarnopol Mk. 6.700.

Dla repatriantów: Polski Związek podurz. i skent. bankowych jako 10 proc. z odbytego wieczorku w dniu 26 stycznia 1922 Mk. 1500; Wydział absystentów z urządzonej zabawy tanecznej 27 lutego w sali Izby rękodzielniczej Mk. 2000; Szkoła męska w Rohatynie Mk. 1163; Dr. Stefan Chrzanowski major wojsk polskich Mk. 1000; Uczniowie wieczornych kursów buchalterii w Ecole Reforme Mk. 1916; Por. Grycko znaleźni za psa Mk. 1000; Komitet Parku Zdrowia młodzieży żydowskiej Mk. 7.100.

Na barze Dekerta: zebrane przez p. druha Bacimana Mieczysława z okazji imienin p. Aleksandra Bienieckiego Mk. 4.600; ten sam druh złożył Mk. 4.600 na drużynie Tow. Pol. im. T. Kościuski.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórka zajmuje się Harod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11.

Dla dzieci Sybiraków: J. Smolak Mk. 615; Z. P. Mk. 1000; Bilińska Mk. 1000; Józef Wróbel Mk. 200. Związek niewiast katolickich Świetlica Dziełnicy I. Mk. 1600.

Na ochronkę dzieci pod wezwaniem św. Józefa: Zamiast wieńca na trumnę śp. Kazimierza Rogozińskiego złożyli pracownicy firmy Irzyk-Lasocki na biednych dzieci Mk. 10.000.

Dla Sybiraków: Biały sztandar pod wezwaniem św. Elżbiety we Lwowie Mk. 5000.

Na ochronkę Piłsudskiego: J. Głuchy M. 500.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W sobotę 11 marca o godz. 3.30 „Straszny dwór“ opera w 3 aktach Moniuszki (Staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę 11 marca o godz. 7.30 Dzieje salonu“ komedia w 3 aktach K. Wroczyńskiego.

W niedzielę 12 marca o godz. 12 w południe „Poranek arii operowych“.

W niedzielę 12 marca o godz. 3.30 „Szkola żon“ komedia w 5 aktach Moliera.

W niedzielę 12 marca o godz. 7 „Tanhäuser“ opera w 3 aktach Wagnera.

W poniedziałek 13 marca o godz. 7.30 „Zamrle oczy“ opera w 3 aktach D' Alberta.

We wtorek 14 marca o godz. 7.30 „Dzieje salonu“ kom. w 3 aktach Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego.

W niedzielę 12 marca o godz. 3.30 „Niebieski kł“ kom. w 3 aktach Herczega.

W niedzielę 12 marca o godz. 7.30 „Kłopoty pana Złotopolskiego“ farsa w 3 aktach H. Zbierchowskiego.

W poniedziałek 13 marca o godz. 7.30 „Czysty interes“ komedia w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

We wtorek 14 marca o godz. 7.30 „Czysty interes“ komedia w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Młodego.

W niedzielę 12 marca o godz. 3.30 „Dookoła miłości“ operetka w 3 aktach Straussa.

W niedzielę 12 marca o godz. 7.30 „Miliarderzy“ operetka w 3 aktach Steffana.

W poniedziałek 13 marca o godz. 7.30 „Miliarderzy“ operetka w 3 aktach Steffana.

We wtorek 14 marca o godz. 7.30 „Miliarderzy“ operetka w 3 aktach Steffana.

Nowy repertuar Teatru UL od 3-go marca.

1) Część koncertowa: Bronowski, Jelecki — Sławski i inni.

2) Występy gościnne Ady Kittschmann i Marka Windheima.

3) „Rozdział romanu“, wybryk mózgowy.

4) „Piękna Galatea“, opera komiczna.

Program BAGATELI od 10 do 20 marca:

1) Część koncertowa, pp. Noskowska, Struve Mazurkiewicz, Kamiński, Dawidowicz, Neusser, Sierpiński, Wolski, Horoszyński.

2) Ostatnie występy J. Borowskiej.

3) Duet „Cygański“, Mazurkiewicz i Wolski.

4) 60^{ty} poniżej zera, farsa w 1 akcie, tłum. J. Wójcickiego.

Poranek arii operowych w Teatrze Wielkim w niedzielę w południe będzie posiadał pierwszy szeregny program. P. Józefina Zacharska odśpiewa arie z opery Pucciniego „Madama Butterfly“ oraz arie z Pucciniego „Tosca“; p. Helena Litewska arie z „Halki“ Moniuszki z „Damy pikowej“ Czajkowskiego oraz „La Vally“ Cate-

laniego; p. Ignacy Mann arie z „Żydówki“ Hal-

lewy'eg oraz arie z „Afrykanki“ Mayerbera; p. Horner arie Marcella Pitt-paf z Hugenotów Mayerbera. Ponadto bierze udział w części recytatorskiej Kazimiera Rychterówna, która wypowie „Markizę“ Makuszyńskiego, „Express“ Lesmana i „Tany na weselu Jagusineu z Boryną“ z „Chłopów“ Reymonta.

Pierwszorzędne nazwiska artystów same ino-
wią za siebie. Sprzedaż biletów rozpoczęła się
we wszystkich kasach i postępuje w takim tem-
pie, że widownia napewno będzie wysprzedana.

Uczczenie imienia Naczelnika Państwa. Dnia 6. marca br. odbyło się w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego tłumne zebranie komitetu obywatelskiego ku uczczeniu imienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele wszystkich władz i urzędów państwowych, wojskowości, przy-
dium miasta, wielu instytucji i szerokich sfer społeczeństwa. Przewodniczył poseł Włodzimierz Tetmajer. Postanowiono urządzić w dniu imienia Naczelnika Państwa akademię uroczystą w tea-
trach miast. (Pat.).

Wykład. W niedzielę d. 12 bm. odbędzie się wykład p. H. im. Emilii Piłsudskiej ul. Fredry 3 wykład prof. H. Steckowa o Dziadach Mickiewicza. Po-
czątek o godz. 6 pop. Wstęp wolny.

W sali Ogniska oficerów zał. lwowskiej — w sobotę 11. marca o godz. 8-mej koncert, z u-
działem śpiewaczki Celiny Nahlika i czołisty ppor. Blaszkowski Kazimierza. Akompaniament ob-
jęła ppłk. Kurzbauerowa.

Na posiedzeniu trzeciej międzynarodówki w Moskwie Zinowiew podał projekt zwołania kon-
ferencji protektaryatu jako odpowiednika do kon-
ferencji genueńskiej. (Pat.).

Czas letni we Francji. Rząd francuski usta-
nowił wprowadzenie czasu letniego od dnia 26
marca br. (Pat.).

Z Kasy i Kola lit. art. Podwieczorek z kon-
certem orkiestry salonowej odbędzie się w nie-
działę 12 marca o godz. 5 popoł. Wstęp dla człon-
ków i gości wprowadzonych wolny.

**Z uznaniem podnieść należy pomysł urzędze-
nia koncertu, który będzie wykonany przez U-
chodźców na dochód Uchodźców. Nawet nie wie-
dzieliśmy, że między temi szaremi zbiedzonymi
ludźmi, wygnanymi z własnych, często dostat-
nych siedzib, znajdują się ludzie wykształceni ar-
tystycznie, ukończeni słuchacze konserwatorium
z Moskwy lub Petersburga.**

W tych dniach z rozkazu rządu opuszczają oni
Lwów. Zanim los tułaczów zagna ich z dala od
nas, chcą oni przed wyjazdem, jak się jeden z u-
chodźców w swej splewnej polszczyźnie wyra-
ził „wypowiedzieć“, że mimo wszystkich przeby-
tych cierpień i udręczeń chcą okazać, iż są dzieć-
mi tej ziemi.

Na uroczysty program koncertu składają
się: śpiew choralny i solowy, skrzypce oraz tań-
ce, wykonane przez młodą adeptkę tego kunsztu
panną Godlewską. Piękny utwór własnego pióra
wygłosi p. Wszystko to usłyszeć możemy w nie-
działę dnia 12 marca w sali Sokoła Macierzy o go-
dzinie 7 wieczór.

Niech nikogo z tych, co gorącym sercem ro-
wnieżą niedolę uchodźczą, nie braknie w Sokole.
Pamiętajmy, że ten grosz będzie dla nich może
jedynym groszem, wywiezionym ze Lwowa, tego
miasta, tak pełnego ofiarności, bo władzącego, co
jest zła dola.

Bilety znajdują się w księgarni Wp. Polonic-
kiego a w dniu koncertu tj. w niedzielę dnia 12
mar. przy kasie od 5 popołudniu.

**Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewi-
cza.** W niedzielę 12 bm. o godz. 6.30 wiecz. przy
ul. Boniarda 5 wykład doc. Uniw. Dr. K. Hartle-
ba pt.: „Polska za Jagiellonów“ (dzieje dyna-

styl — kultura narodu) Cz. I. (z obrazami świe-
tlnymi).

Towarz. polsk. Młodz. im. T. Kościuszki we
Lwowie odbędzie walne zgromadzenie członków
w niedzielę dnia 12 marca o godz. 4 popołudniu
w lokalu własnym park Kościuszki.

Koncert Celiny Nahlikówny śpiewaczki i
ppor. Kazimierza Blaszkowskiego wiołenczelisty ode-
dzie się dnia 11 marca 1922 o godzinie 8 wiecz-
rem w sali kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1.

Towarz. Sztuk Pięknych ul. Dzieduszyckich 1
(gmach Muzeum Przemysłowego). W niedzielę
dn. 12 bm. otwartą zostanie o godz. 10 przed po-
łudniem, wystawa zbiorowa artystów malarzy
prof. Ludwika Kwiatkowskiego, oraz wystawa
cyklu „Wojna“ artysty malarza prof. Kazimierza
Sichulskiego. Prócz tego wystawionych będzie
kilkanaście świeżo nadesłanych obrazów Frydery-
ka Pautscha, które będą do nabycia. Sekretaryat
zawładania zarazem, że odbędzie dn. 27 stycznia
Walne zebranie członków czynnych Towarz.
przyjęło do wiadomości przedłożone sprawozda-
nie kasowe za lata od r. 1919 do 21 i udzieliło ab-
solutorium poprzedniej Dyrekcji. Skład obecnego
Wdziału jest do przejrzania w Sekre'aryacie,
gdzie każdy interesujący się sprawami Towarz-
stwa może również otrzymać nowy statut i spra-
wozdanie za lata ubiegłe.

**Miejskie Muzeum Artystyczno - Przemysł-
owe** razem z Towarz. Opieki nad zabytkami
urządzałą wspólnie szereg wykładów z dziedziny
sztuki pięknej oraz przemysłu zdobniczego. —
Pierwszy wykład wygłosi p. Maryan Osłowski, do-
cent Pol. w sobotę 11 marca w sali Miejskiego
Muzeum Przemysłowego, koło teatru. Wykład
ten p. t.: „Ruina Zamku Żółkiewskiego“ rozpo-
częnie się o godz. 6 wieczór. Wstęp na salę 50
mkp., miejsce siedzące 100 mk. Członkowie Tow.
Opieki nad zabytkami oraz młodzież szkolna i u-
czelni wyższych płacą połowę.

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie Zawodowego
Związku Literatów polskich we Lwowie** odbędzie
się w niedzielę dnia 12. bm., o godzinie wpół do
11-tej przedpołudniem w sali bibliotecznej Kasy-
na i Kola art. lit. W razie braku kompletu, ode-
będzie się drugie Walne Zgromadzenie o godz.
11-tej w tym samym lokalu bez względu na ilość
uczestników. Ze względu na ważność omawia-
nych spraw zawodowych, uprasza się wszystkich
członków o przybycie.

Związek Obrońców Lwowa z 11-go października 1918
rokin przyjmuje wpisy na członków we wtorki,
czwartki i soboty od godz. 7 i pół do 8 i pół w
lokalu własnym przy ul. Ormiańskiej 1. 2: III. p.
przez ganek na prawo. — Chcący się wpisać w
poczet członków Z. O. L. muszą się wykazać do-
kumentami osobistymi, stwierdzającymi ich ud-
ział w Obronie Lwowa w czasie od 1 listopada
do 22 listopada 1918 r.

Staraniem Kola T. S. L. im. A. Asnyka ode-
będzie się w niedzielę 12. marca br. następujące
odczyty: W sali ratuszowej o godzinie 5-tej po-
południu, p. Radey Dr. Antoniego Wereszczyń-
skiego, pt.: Przyszły ustrój samorządowy w Ma-
łopolsce.

W szkole im. Marvi Konopnickiej (ul. Zielo-
na 10), o godzinie 6 popołudniu, p. prof. Stani-
sława Ligęzy pt. Życie i czyny Tadeusza Ko-
ściuszki (z obrazami świetlnymi).

Błąd drukarski. W Numerze 6226, naszego
pisma z 3 marca br., na str. 3, w wierszu 21 —
pierwszej szpalty zakradł się do rozprawy p. Fr.
Bypowskiego o stanowisku instytucji kredyt.
Błąd drukarski: Stwierdzamy, że wedle otrzyma-
nego rękopisu wiersz ten ma opiewać: „umysłem
ministra, powierzonego kanonowiczka“, a nie
jak wydrukowano: „umysłem ministra“.

Stanisław Przybyszewski przybył do Krako-

wa jako gość związku literatów. — Znakomity autor weźmie udział w ostatnich próbach swych dramatów, które z okazji jego jubileuszy wystawiają w sobotę i w poniedziałek krakowskie teatry. W niedzielę o godzinie 5-tej, odbędzie się odczyt jubilat na temat „Naga dusza”. — W uroczystościach jubileuszowych znakomitego autora w Krakowie weźmie udział w imieniu rządowych teatrów jugosłowiańskich p. Wilim Francicz. (Pat.).

Związek Strzelecki Obwód Lwów, urządza wycieczkę dnia 12 marca na Persenkówkę, celem zwiedzenia zakładów elektrycznych. Wzywa się członków do licznego udziału. Punkt zborny, lokal Związku Zielona 7, godz. 2 popołudniu.

(d) **O organizację policyi Krakowskiej**. Niedawno temu wojewoda Krakowski zwrócił się do prezydium miasta o wydanie opinii co do przemiany dyrekcji policyi w starostwo grodzkie. Prezydent miasta odpowiedział, że kwestya nazwy jest rzeczą drugorzędną, bo nie chodzi o formę i nazwę, ale o treść, żywotność i ustrój wewnętrzny danej władzy. Prezydent miasta oświadczył się przeciw obecnemu dualistycznemu systemowi organizacji policyi, który jest niekorzystny w działalności służby bezpieczeństwa. Wreszcie oświadczył prezydent, że właściwszą rzeczą jest skoncentrowanie służby bezpieczeństwa w ręku jednej odpowiedzialnej władzy, tj. dyrekcji policyi.

(?) **Tajna rzeźnia**. Władzom udało się wpaść na trop tajnej rzeźni, których podobno dość spora liczba znajduje się na peryferyach naszego miasta. We czwartek 9 bm. komisya starostwa przy udziale żandarmerji przeprowadziła na miejscu, w piwnicy domu u Andrzeja Czarura na Sygniówce rewizję, przyczem skonfiskowano znaczniejszą ilość mięsa wieprzowego, przeznaczonego na wędliny. Mięso to było nie bardzo świeże i podejrzanego jakości. Stwierdzone też zostało, że Andrzej Czarura w piwnicy bił wieprze i sprzedawał wędliny. Za ten niedozwolony „przemysł” odpowiadać będzie Czarura przed sądem, jako że jest murarzem z zawodu i pilnować ma kielni, a nie konkurować potajemnie z cechem rzeźnickim i masarskim.

(ps) **Wypadek przy pracy**. Daniel Hryp, liczący lat 27, robotnik w cegielni Dr. Schönfelda na Snopkowie uległ wypadkowi. Mianowicie zasyłała go ziemia, łamiąc mu kość ramieniową i kość udową. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

(ps) **Nieszczęśliwy wypadek**. Chaim Lechner liczący lat 64, stolarz zajęty w fabryce drzewa „Oikos” uległ wypadkowi. Mianowicie piłka ucieła mu dwa palce u prawej ręki.

(ps) **Zgubiono**. Helena Hirsch zam. przy ul. św. Zofii 1. 3 idąc dnia 8 marca rano ul. Zyblikiewicza. Batorego w kierunku Rynku zgubiła damski czarny portfel zawierający 14 tys. mkp. i znaczek papierowy na 2 nożyczki od nożownika Seista. — Papieronica skórzana znaleziona w Rynku jest do odebrania na policyi.

(ps) **Podrzutek**. W bramie realności przy ul. Sadownickiej 1. 8 znaleziono żywe dziecko płci męskiej, liczące około 7 miesięcy. Oddano je do komisaryatu miej. dziel. VI.

(ps) **Zaginiona**. Marya Bodnarczuk zam. przy ul. Akademickiej 1. 23 doniosła policyi, że jej córka Bronisława wyszła dnia 9 marca ze szkoły i do tego czasu nie wróciła do domu. Zaginiona Hirsch lat 10, blondynka, ubrana w czarny płaszcz.

(ps) **Nasi żywiole**. Gospodarz Iwan Kusan diak usiłował wczoraj sprzedać zdechłą kurę. Jednak nie udało mu się, gdyż posterunkowy zaprowadził go kurą do Urzędu weterynaryjnego, który kazał kurę wyrzucić do kanału.

(ps) **Kradzieże**. Na stacji Podzamcze skradziono Dmytrowi Żulakowi gospodarzowi ze wsi Garmakówka pow. Borszczów, z kieszeni płasz-

cza dwa portfele, zawierające 1500 mkp. i legitymację. — Mozes Sperber, zam. przy ul. Żółkiewskiej 45 doniósł policyi o rozbiciu kufra i skradzie ubrania i gotówki na ogólną sumę 40 tys. mk. — Markus Maier zam. przy ul. Gródeckiej 1. 101, doniósł o kradzieży 15 flaszek likierów ze zamkniętym wystawą przez wyjęcie szyby wart. 35 tys. Mk. — Henryk Słowik, zam. przy ul. Czarnieckiej 3 doniósł, że nieznany sprawca włamał się 9 bm. popołudniu do zamkniętego składu obuwia firmy Bazyli Chmielik przy ul. Akademickiej 23 i skradł z lady 70 tysięcy mk. — Leon Fück, zam. przy ul. Kazimierzowskiej 11 doniósł policyi, że nieznany sprawca skradł mu z szuflady 13 dołarów am. i 40 k. srebrnych oraz fartuch wart. 3000 mk. Jako podejrzaną o tą kradzież oddano go aresztów Katarzynę Kowal, służącą, zajęta u łonoszącego.

(ps) **Zaginiony**. Edward Zamojski, terminator wyszedł dnia 6 bm. z domu do pracy na ul. Dekerta 1. 4, do firmy Witcheho i do dnia dzisiejszego nie wrócił. Matka jego udała się do powyższej firmy i dowiedziała się, że syn jej otrzymawszy od majstra swego 2.000 Mk. na zapłaty, wyszedł i więcej nie wrócił. Ubrany był w kurtkę granatową i maciejówkę popielatą.

(ps) **Kradzieże**. Wasilewski Antoni, urzędnik banku krajowego, zamieszkały przy ul. Teresy 1. 2, doniósł policyi, że dnia 8. marca nieznany sprawca wyciągnął mu z kieszeni kurtki, wiszącej w biurze banku, zegarek srebrny płaski — wartości 40 tysięcy Mk.

(ps) **Ucieczka więźnia**. Dnia 7. marca wywozili 3 więźniowie śnieg z pierwszego podwórza w Brygidkach na drugie. Więzień Mozes Sperling, zasądzony na 5 miesięcy ciężkiego więzienia skorzystał z tego, że brama w drugim podwórzu była otwarta zbiegł, znikając pomiędzy domami.

(ps) **Kradzieże**. Dawid Steinberg z Sumiska pow. Krzemieniecki, doniósł, że w ul. Krakowskiej skradziono mu z kłeszeni damską, czarną torbkę zawierającą 8.260 Mk., oraz dokumenta podręczne.

(ps) **Znaleziono**. Post. Jan Szast zdeponował na policyi 12 tysięcy Mk., znalezione obok Kawiarni Wiedeńskiej.

(ps) **Zgubiono**. Klara Osterstetzer, zamieszkała przy ul. Żółkiewskiej 1. 19, przechodząc ulicą Dominikańską do Rynku, zgubiła kuleczkę złotą w oprawie srebrnej z dwoma brylantami, wart. 400 tysięcy Mk.

Zofia Welnicka zamieszkała przy ul. Wąłowej 1. 14, zgubiła w tramwaju K—D portmionkę skózaną z legitymacją i 2 tysiące marek gotówki.

Zofia Köhler, zamieszkała przy ul. Jabłonowskich 1. 34, przechodząc z ul. Jabłonowskich do Śródmieścia — zgubiła kuleczkę amatystową — Jadwiga Ułmanówna słuchaczka uniwersytetu, zgubiła na placu Krakowskim legitymację akademicką i kolejową na swoje nazwisko i także same dokumenta na nazwisko siostry Heleny.

(ps) **Sprawcy włamania w Wanga schwyłani**. Dnia 5. lutego włamano się do lokalu firmy E. Wang, przy ul. Halickiej, 6. lutego zaś do sklepu oprawny w złoto, wartości 15 tysięcy Mk.

B. Leona Czysta przy ul. Rutowskiego 20. — W pierwszym sklepie skradziono sukno wartości 800 tysięcy Mk., w drugim tapetę, wartości 220 tysięcy Mk. 9 lutego aresztowano Piotra Kowalczyka w Złocieniu, u którego znaleziono rzeczy Czysty. Ten przyznał się, że kradzież popełnił w towarzystwie Stanisława Mikrutowicza, którego aresztowano.

(ps) **Aresztowany repatriant**. Poster. Gąsiorowski przystawił na policyi Dymitra Mazowskiego, rolnika w Strzeliskach Nowych i Boraka Meilecha, handlowca, zamieszkałego przy ulicy

Kingi 1. 12. Dymitr Mazowski usiłował sprzedać franki i pensy i w tym celu nagabywał Ebraka, pytając o kurs. Przy rewizji osobistej znaleziono przy Mazowskim 200 franków, 130 pensów argentyńskich, 170 Mk. niemieckich i 20 koron czeskich. Przysłuchany Mazowski podał, że był w Argentynie 8 lat i dopiero w lecie 1921 roku przyjechał do Polski. Pieniądze zakwestyonowano i zdeponowano aż do wyjaśnienia sprawy, — aresztowanych zaś wypuszczono.

(ps) **Niewierna służąca**. Czesława Theman, zamieszkała przy ul. Rutowskiego 7, doniosła policyi, że Katarzyna Szatkowska jej służąca zbiegła, przyczem skradła na szkodę donoszącej rzeczy wartości 30 tysięcy Mk.

(ps) **Notowani złodzieje**. Na inspekcji policyi przyprowadzono Piotra Lampkę, Antoniego Kamlińskiego i Władysława Kamlińskiego, notowanych złodziei, zamieszkałych w Kleparowie, pod zarzutem kradzieży pakietu z wózka pocztowego; oddano ich do aresztów policyjnych. — Przy rewizji domowej znaleziono u nich kilka ubrań, które zdeponowano.

(d) **Obrabowanie 3 skrytek w Banku Ziemiańskim w Warszawie**. Onegdaj w Banku Ziemiańskim stwierdzono, że 3 skrytki zostały obrabowane. W pierwszej, będącej własnością niejakiego Pfeifera, zabrano kosztowności na sumę 100 milionów marek. W drugiej obrabowano biżuterię księżnej Woronieckiej, wartości 80 milionów marek. Okradziono również trzecią, zawierającą jedynie pieniądze w gotówce (26 milionów mk.).

(ps) **Kradzieże**. Do mieszkania Samuela Seifwanda, zamieszkałego w realności przy ul. Zamarynowskiej 1. 32, włamali się nieznani sprawcy i skradli parę butów i kurtkę, wart. 24 tysięcy Mk.

(ps) **Zgubiono — znaleziono**. Julia Niebylska urzędniczka Policyi zdeponowała rękawiczki skórkowe, zostawione przez jakiegoś pana — w biurze paszportowym przy ul. Mickiewicza.

Zdeponowano na policyi portfel brązowy z kwotą 1.000 Mk. i zapiskami, znalezione przy ul. Gęsiej.

Binro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 14 marca: Lwowski Kwartet smyczkowy (Koncert Towarzystwa muzycznego). — Środa 15 marca: Marya Felicja Pinińska, pianistka. 6824

Jedziec bez głowy. Pod tym sensacyjnym tytułem wystawia obecnie teatr świetlny „Apollo” sześcioktowy awanturczy dramat Harry Peelm w roli głównej. Młody ten, utalentowany artysta, ulubieniec publiczności niezwykłą swą grą, pełną pomysowości i brawury, wywiera wielkie wrażenie. Jego jazdy nadpowietrzne, skoki z wielopiętrowych domów, karkołomne występy w cyrku, świadczą, jak zręcznym jest akrobatą i wytwornym gimnastykiem. Harry Peel zwykle na własną rękę wyszukuje zbrodniarzy i karcze winowajców. Wskutek tego tak winni, jak i przedstawiciele urzędowej sprawiedliwości przesładuje go z równą zawziętością. Ale Peel z jednymi i z drugimi daje sobie radę, ratuje majątek przyjaciela dla jego córki, którą wyprowadza na świat i uszczęśliwia, choć wrogowie ukrywali ją przez pewien czas w cyrkowej menażeryi, pomiędzy dzikimi zwierzętami. Sensacyjny dramat ten, osnuty na tle przygód awanturczych budzi wielkie zainteresowanie i gromadzi liczną publiczność w „Apollo”.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

KUCHARKA pierwszorzędną sifa poszukiwana od 1 maja 1922 do pensjonatu w zdrojowsku. Zgłoszenia od 9 do 11 rano Teodorowiczowa, Chorażczyzny 18. 7694.

DOCHODZĄCA poszukuje magazyn Staubera ulica Halicka 1, 17. 7774.

LEPSZA OSOBA; która bardzo dobrze umie gotować poszukiwana. — Wiadomość: ulica Halicka 1, 17 magazyn Staubera. 7775.

POKOJOWEJ tylko z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje zaraz Maxowa Pańska 3; II. p. od 11 do 4. 7773.

PRZYJME DZIEWCZYNĘ do wszystkiego i pomocy w handlu z towarami na wyjazd od lat 15. Zgłoszenia Bartosza Głowackiego 22; I. piętro; drzwi 10. 7766.

WIĘKSZY KONSUM poszukuje kilka panetek jako sprzedawczynie i do kasy. Rutynowane sily z kaucją mają pierwszeństwo. — Oferty pod KONSUM do Birna ogłoszeń Buchstaba; Legionów 21. 7780.

POSZUKUJE zdolną samodzielną zakieciarke i do nauki. — Pracownia sukien Kaufman; Kopernika 22. 7787.

SLUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwami zaraz poszukiwana do lepszej żyd. rodziny. — Prof. B. ulica Kopernika 52; I. piętro. 7748.

PANNY DO SZYCIA poszukuje pracownia sukien Arnoldów; Krasieckich 17; II. p. 7782.

PANNY CHRZEŚCIJANKI (asystentki) poszukuje Zakład dentystyczny ul. Modrzejskiej 7 (boczna Listopada). 7738.

INŻYNIER lub urzędnik fachowiec z działu maszynowego wodociągów w wieku 25—30 lat poszukiwany. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod AKAHA. 7731.

AKWIZYTOR ZDOLNEGO za wysoką prowizją poszukuje poważna firma spedycyjna. — Zgłoszenia listowne pod SPEDYCJA w Administ. Wieku. 7722.

POSZUKIWANA NATYCHMIAST niania do niemowlęcia — placu według umowy. — Zgłoszenia Bielowskiego 3; III. piętro (obok pasaży Mikolascha) Wittlin. 7700.

SLUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz do Mieczarnej ulica Kopernika 9. 7702.

LEPSZEJ STARSZEJ SLUŻACEJ z gotowaniem do 2 osób poszukuje lekarka ul. Sykstuska 43a; I. p. od 3—4. 7619.

SLUŻĄCA potrzebna zaraz. Wysokie wynagrodzenie. Parasowa; ulica Piekarska 14; I. p. 7697.

POSZUKUJE się dziewczynę do rocznego dziecka. Lwów, Jagiłowicza 17 — drzwi Nr. 10. 7572.

FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH; Batorego 11 poszukuje dziewcząt. 7474.

INTELIWENTNA manipulantka potrzebna; Piekarska 17; parter. Zgłoszenia od 2—3 popoł. 7470.

DO DWUGODZINNEGO ZAJĘCIA rano potrzebny chłopiec lub dziewczyna. Zgłosić 5 popołudniu Piekarska 17. 7469.

ZWINNA KUCHARKA do wszystkiego do 2 osób; na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia od soboty między 1—4 popoł. Sykstuska 21; adwokat Fell. 7502.

ZDOLNA ZAKIECIARKA oraz dobre podręczne zostaną natychmiast przyjęte do pracowni Sokoła 1; II. p. 7744.

PRASOWACZKA do męskich koszul poszukiwana. Bourlarda 3; III. p. Dębicka. 7746.

DZIEWCZYNNKA do nauki szycia białizny poszukiwana. — Bourlarda 3; Dębicka. 7747.

POSZUKUJE dochodzącego chłopaka do lekkiej usługi. — Zgłoszenia między godz. 12—2 w południe, ul. Łyczewska 36, drzwi 12. 7197.

KUCHARKA wyłącznie restauracyjna potrzebna, Heimańska Nr. 22. 7651.

PRZYJME ZARAZ dobrego czeladnika lakierskiego — pierwszeństwo sily. Strassberger, Lwów, Rynek 40. 7573.

POTRZEBNA zaraz dobra służąca do wszystkiego — umie gotować. Profesor Hawel, Chodkiewicza 8, II. p. 7685.

STANICZARKI I SPODNICZARKI zostaną przyjęte. — Kujder — Akademicka 28. 7393.

BEZDZIELNE małżeństwo przyjmie lepszą służącą z gotowaniem i do wszystkiego. Inerghick, Jagiellońska 17. 7597.

UZDOLNIONE PANNY i dziewczynkę do nauki przyjmie natychmiast pracownia sukien damskich JOZEFA; ulica Supińskiego 1; parter prawy. 302.

POTRZEBNA DOCHODZĄCA DO GOTOWANIA; Cukiernia plac Bernardyński 1. 3. 7527.

ZDOLNE PANNY poszukuje pracownia sukien ulica Kottłarska 4; I. piętro. 7533.

ZDOLNYCH subiektyw poszukuje Magazyna Manner. — Lwów, Sykstuska 2. 7635.

SPÓŁKA HANDLOWA przyjmie stenografistkę władającą biegle w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim; znająca się również na buchalterii. Zgłoszenia pod KOSMOS do Biura ogłoszeń Brücka; Kościuszki 2. 7537.

ROZMAITE.

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wener. Sekund. szpitala pow. Słowackiego 4 (na przeciw głównej poczty). 6 25.

AKUSZERKA LUTKOWSKA z WARSZAWY przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Ulica Amyla 1. 9, drzwi 2. 2538.

Dr. ANNA KOGUTOWA ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—4 pop., ul. Sykstuska 43a, I. p. 7594.

LEKARKA Klara Rosengarten Dentystka ORDYNUJE OD 10 do 1 i 3 do 5 ul. REJA 8 (boczna Hoffmana). 7385.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 7109.

Inteligentny zdolny fachowiec z działu OBUWIA z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnym magazynie, obznajomiony z buchalterią, władający językiem polskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim — pragnie przystąpić do spółki lub objąć posadę kierownika większego przedsiębiorstwa. — Zgłoszenia do Administracji pod „Zdolny 1795“. 7604.

POSIDAM jedynie w Polsce prawo wyrobu i sprzedaży masowego artykułu. Poszukuje spółnika. Adresować: 2.500.000 do Adm. Wieku. 7673.

PRZYJME PANÓW na obiady prywatne i do meżaków. — Wiadomość: Biacharska 29 w Pradze. 7753.

WYDZIERZAWIE mały ogród 900 qm w Dąbrowskiej Krasieckich 19. 7747.

Baczność! w Kawiarni Amerykańskiej Gródecka 69 — koncertuje

kapela rumuńska.

O liczne odwiedziny uprasza ZARZĄD. 7769.

PIECZĄCE! SZYBKO i STANNIE WYKONUJE CHRZEŚC. ZAKŁAD rytown. **JAN WŁ. NETZ** LWÓW, CHORAŻCZYNY L. 11 a. 151.

ZAMIEŃ FORTPIAN na pianino w dobrym stanie. Salechy 5; parter. 7778.

PRZEMYSŁOWIEC lub właściciel dóbr; posiadający jakąkolwiek wojną ubikację oraz silę roboczą zarobi krocie. Adresować WSPÓŁUDZIAŁ Admja. Wieku. 7780.

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecją. BARTOSZA GŁOWACKIEGO L. 11 A, M. TKACZ. 6660.

BUCHALTERKA IZRAELICKA otwierająca czyż Buchalteria 1000 Mk. Szargel; Rappaporta 8; Prospekt gratis. 7203.

NADESLANE (artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji). Wielmożni Panowie lekarze! Stosownie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywiania NEO-FOSFATYNE GALENA krajowa. Z poważaniem MICHAŁ NO. DZIENSKI; przedstawiciel na Małopolską. KRAKÓW; ul. Krowoderska 1. 17. 4557.

DZIECI Prośba swych rodziców o Neo-Fosfatynę Galena jako odżywczą. Jest do nabycia w aptekach, drogeriach. 4553.

DWA MILIONY MAREK wypożyczyć krótkoterminowo; oferty podawać do Admja. pod ZŁOTO. 7443.

KTO WEZMIE dwunastojęznego wilczura do tresowania za wynagrodzeniem, Szumińskiego 9; Sekula, I. piętro. 7459.

UNIEWAŻNIAM kartę zwolnienia na nazwisko Wiktor Świerczek św. Mikołaja 9. 7558.

PAROWA PARBIARNIA Jena Gawrońskiego; Lwów; Króla Leszczyńskiego 9; przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i chemicznego czyszczenia. 7044.

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. DESKRECYA, LWÓW, LEONA SAPIEY 61 — PARTER. 6662.

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECYA. JOZEFATA 3, B. D. 7329.

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD pod dyskrecją. ULICA LWOWSKICH DZIECI (7 Polna). 6639.

MASAZYSTKA egzaminowana z kilkuletnią praktyką; najlepszymi świadectwami; wykonuje masaż po nader przyśpieszonych cenach. — Łaskawe zgłoszenia listowne na ręce p. Stand. — Lwów; Zamarstynów; ul. św. Michała 1. 34. 7442.

PRACOWNIA BLACHARSKA **Kazimierza Wogórki** LWÓW, CHORAŻCZYNY 11 a.

wykonuje reperacje i lakierowania dachów oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące. Posiada na składzie: wiadra, wianenki, nastawki, szafliki itp. 150.

KORESPONDENCYA PRYWATNA.

LISTY OD HANDLOWCA proszę odbierać. 7757.

NAUKA.

MODNIARSTWA chce się wyczyć młoda zdolna osoba; mówię dobrze po polsku; niemiecku i francusku. Zapłać za naukę i będę pracować dla P. modniarki. Adres ulica Rzeźbiarska 1. 4; 1. p. M. M. u p. Damowci. 7441

SLUCHACZ FILOZOFII; germanista i filolog poszukuje lekcji za wynagrodzeniem wedle umowy. Łaskawo zgłoszenia ulica Łazińskiego 1. 7. — Dom Akademicki. — C. Downacki. 3032

UCZEŃ VII. KL.; dobry nstraktor poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod **LECYA** do Adm. Wiek. Nowego. 3026

KURS SZYCIA za opłatą rozpoczyna 15 marca Helma Warchałówna; Kochanowskiego 10. 7497

SLUCHACZ FILOZOFII (przypadkowy) udziela lekcji. Również język niemiecki. — Listowne zgłoszenia do Wiek. Nowego pod H. P. 7736

Lekcje gry na fortepianie i cyfry

Prof. Marian L. piński, p. ac Halicki 7. — Zgłoszenia od 10 do 12 i 3 do 5 pop. 7335

Frangis Françoise trouvera leçons avec garçon de dix ans. Adresse conditions sous „Education“ a l'administrat on". 7760

POSADY POSZUKUJĄ

PANNA z maturą licealną i akademją handlową; pisząca na maszynie; znająca korespondencję francuską i język niemiecki z praktyką biurową poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia **SOLIDNA** do Administracji. 7488

ZDEMOBILIZOWANY PODOFICER rachunkowy gospodarczy; z długoletnią praktyką biurową; dobry rachunkowiec poszukuje odpowiedniej posady. Listownie pod **RACHUNKOWY** do Wiek. 7454

BIUROWEJ POSADY poszukuje urzędnik; 7 lat praktyki. Zgłoszenia pod **RUTYNA** 2 do Wiek. 7494

STOLARZ ZAWODOWY poszukuje stałego zajęcia lub dzielnicy pracy zarobkowej. Andrzej Homja, ul. Kopcowa 1. 2, suteryny. 3035

OGRODNIK z długoletnią świadectwami poszukuje posady. Wacław Jaworski, ul. Króla Jena 1. 17. 3036

RUTYNOWANA urzędniczka z kilkunastoletnią praktyką biurową w notaryacie — w administracji pisma — ostatnio w banku — pisząca bardzo szybko na maszynie — poszukuje posady biurowej w Lwowie lub w okolicy. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. pod **URZEDNICZKA** 25. 7795

ZDOLNY KUCHARZ KAWALER poszukuje posady na dogodnych warunkach w restauracji, męczarni lub w sanatorium. Łaskawo — zgłoszenia Wępcowski; Dabulki; p. Żółkiew. 7732

STARSZY POMOCNIK HANDLOWY z działu korzeni i po kój do sniadania poszukuje odpowiedniej posady do handlu lub za magazyniera. Zgłoszenia Wiek. Nowy 17 K. W. 7716

STARSZY ZDOLNY OGRODNIK poszukuje zajęcia natychmiast. Józef Krawczuk; Kalusz, dworzec kolejowy. 7701

DOBRY STELMACH I KOWAL poszukują posady za ordynaryę. Sutek Iko; Homiatycze p. Czerkasy. 7710

ASPIRANTKA FARMACJI z roczną praktyką poszukuje posady. Lusja Lempert; Żurawno. 7449

MIESZKANIA I SKLEPY**Cały dom piętrowy**

z ogrodem, o 2 mieszkaniach po 4 pokoje z pn., w okolicy kościoła św. Elżbiety — **zamienić** na mieszkanie o 4 lub więcej pokoi w óródniciu. Zgłoszenia do Admin. stracy pod „Zamiana“. 7756

DOKTOR KAWALER poszukuje natychmiast pokoju umeblowanego z osobnym wejściem na kilka miejscy. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. N. pod **SZPITAL**. 7730.

POSZUKUJE MIESZKANIE 1-2 pokoje; kuchnia; także mały sklepik za wynagrodzeniem. — Zgłoszenia ul. Leona Sapieży 1. 12; Kasa. 7729

ELEGANCKI POKÓJ UMEBLOWANY; elektryka; osobny wchód na Łyczakowie zaraz do wynajęcia tylko dla samotnych. Zgłoszenia z podaniem wymogów i warunków pod **KALIF** do Wiek. 7721.

LOKAL NA SKLEP; warsztaty do odstawiania; dziel. IV. — Parcela tanio do sprzedania. — Wiadomość: Kabarowski ulica 3 Maja 16. 7796

STANCYA; 1, 2, 3, 4 pokoje z kuchniami; pokoje kawalerskie zaraz do wynajęcia. Biuro; Asnyka 8. 7795.

BIURO; ASNYKA 8. Poszukuje wszelkie mieszkania; dostarcza solidnych lokatorów bezinteresownie. 7794.

ZAMOŻNEMU KAWALEROWI odnajmę pokój bez pościeli. Zgłoszenia do Wiek. pod **MIESZKANIE**. 7792.

DWÓCH elegancko urządzonych pokoi przy Intelligenzrodzie — poszukuje natychmiast lub od 1 kwietnia. — Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia: Zielona 25, m. 3 — Majerowicz. 7689

POSZUKUJE MIESZKANIA 1 lub 2 pokoje z kuchnią. — Czynsz i warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **BEZDIETNY**. 7629

MIESZKANIA różnych pokoi dla solidnych zamożnych lokatorów poszukuje Galicyjskie Biuro; ulica Kopernika 22 — telefon 446. 7143

ZAMIEŃCIE POMIESZKANIE składające się z 4 pokoi przed pokojem i kuchnią na głównej ulicy w Jarosławiu na 2 pokoje i kuchnię w Lwowie. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **DOBRA ZAMIANA**. 7742

POSZUKUJE MIESZKANIE 1-2 pokoje z kuchnią; czynsz i warunki wedle umowy. — Zgłoszenia pod **KUPIEC** do Administracji Wiek. Nowego. 7743

POSZUKUJE POKOJU z kuchnią; warunki według umowy. Eventualne zgłoszenia do Adm. Wiek. dla **EMKOR**. 7751.

SOLEDNY KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod **NIEUMEBLOWANY** do Adm. Wiek. 7339

POSZUKUJE pokoju umeblowanego za konwersacją francuską. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **WARSZAWIANKA**. 7338

POSZUKUJE mieszkania z kuchnią lub bez. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod **ZAMIEJCOWY**. 7616

2 POKOJE, kuchnia, komfort, śródmieście — odpowiednie też na biuro zamienie na 3 pokoje z kuchnią dalsze. — Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. pod **KORZYŚC**. 7575

WOLNE POSADY**Młodsze siły biurowe**
z ładnym charakterem pisma

i akwizytora branży kolonialnej
przyjmie zaraz **HURTOWNIA KOLONIALNA**,
Sp. z o. o., Lwów, ulica Klement. Tańskiej 1. 3.
7595

KONKURS.

Rada Szkolna w Bohorodczanach
przyjmie **sekretarza (k)**. — Wykształcenie średnie, ewent. praktyka biurowa. Pobory urzędników od XI do IX stopnia. — Podania z dokumentami wnosić do 15 marca.
Bohorodczany. Insp. **KOSAROWSKI**.
7745

**SAMODZIELNA
BUCHALTERKA-KORESPONDENTKA**

poszukiwana natychmiast. Zgłoszenia pod „Rytyna“ do Biura ogłoszeń „Małopolska Reklama“, Lwów, Kopernika 1. 16.
7717

poszukuje się dla biura firmy Bci Groedel we Lwowie stenotypistki ze znajomością języka polskiego i niemieckiego ze znaj. stenografii. Zgłosz. do zarządu składu drzewa Gródecka 109
7755

POMOCNIK kwalifikowany dla naszej palarni kawy do natychmiastowego objęcia służby poszukiwany. **JULIUSZ MEINL**, Gródecka 54. 777

Rytynow na stenotypistkę

Pokę (kat), własciwość biegle polską i niemiecką stenografią, poszuje poważna firma polska. Posada natychmiast do objęcia, na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia i oferty: **Batorego 1. 36, 162 ul. Fredry, w parterze**. (Osobiście od 10—1 i 5—7.
7714

Firma B-cia Stauber Piac Narycki 7, poszukuje zdolnej sprzedawczyni. 7489

**Magistrat miasta Sniatyna — poszukuje natychmiast
zdolnego monter**

(ruromistrza) do wodociągu miejskiego. Wynagrodzenie według umowy. **BURMISTRZ NIEMCZEWSKI**. 6807

KUCHARKA do wszystkiego, tylko z dobrymi świadectwami do 2 osób potrzebna. Wyseka płaca. Zgłoszenia o godz. 3—6, ul. Słowackiego 4, III. p., drzwi 7. 3029

SLUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem potrzebna do dwójga osób. — Zgłoszenia: ulica Sienkiewicza 3; I. piętro; drzwi nr. 2. 3034

KUCHARKA DOCHODZĄCA do gotowania obiadu potrzebna. Zgłoszenia: Gródecka 53 w sklepie. 7462

SLUSARNIA FISCHER NEU; Lwów, Żółkiewska 74 poszukuje zdolnych czeladników do robót getrowych oraz chłopców do nauki za wynagrodzeniem. 7487

PANIEN DO SZYCIA poszukuje Pracownia ulica Kochanowskiego 7; II. piętro. 7439

PANNY zatrudnione w **SZYCIU BIELIZNY** — przyjmie **SZWAJNIA** — Teatynska 1 A. 6637

DZIEWCZYNE do wszystkiego — umiejąca dobrze gotować i do obsługi gości — z dobrą poleceniami; przyjmie natychmiast. Zgłoszenia: Mieczarnia, Gródecka 66. 7758

MŁODE PANIENKI potrzebne do wydawania książek. Zgłoszenia ze świadectwami szkolnymi od 1-2. **LEKTOR** **Mikolaja 23, II. p.** 7641

POSZUKUJE starszą dziewczynę lub kobietę — któraby się zajęła praniem i sprzątanjem. Zgłoszenia od 5-7. ul. Skład Wedlin — Halicka 18. 7461

POSZUKUJE starszą energiczną osobę do dwóch chłopczyków w latach 3 i 8 — którzyby także swój udział. Zgłoszenia między 2-3, Neuwelt, Balenowa 3. 7608

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego — któryby mógł zastąpić mój w interesie na najlepszych warunkach przyjmie zaraz. Wiek, mieszkanie na miejsc. Sales. Lwów, Trzeciego Maja 17. 7599

PANNY DO PAROWANIA poszukuje firma Piotr Mielasch i Ska, ul. Kopernika 1. 7630

„AURORA” Fabryka futerek hygienicznych

Lwów, plac Bernardyński 3. 4585
przeznacza 1% na inwalidów polskich

„AURORA”

KUPNO I SPRZEDAŻ.

**WŁASNEGO WYROBU
KŁODRY-MATERACE**
sienniki, wkłady do łóżek, poduszki —
KOCE, KAPY, PŁÓTNA, Bielezna poście-
lowa — najtaniej sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI
M. Nieko — A. Pietruszewski
LWÓW — KORALNICKA 6. 7781

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO!
Firma H. Guffermann
Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki nikielowe na rękę od	4.000
Kańczuski złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.800
Kołczyki złote 14-kar.	4.000
Kańczuski srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	17.000
Papierosnice srebrne od	(2.000)
Pierścionki złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło zakupu obrączek — na
składzie 18- i 14-kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie grawiruję wszystkie
zakupione u mnie przedmioty.
7784



OPTIMA

**PIERWSZA POMORSKA FABRYKA
ATRAMENTU, TUSZU, LAKU, GUMY itp.**
Tew. z ogr. por. Tel. 60 i 132.
Świecie-Wisła — Pomorze

Adres telegr.: Optima Świecie
poleca po cenach konkurencyjnych:
atramenty wszelkiego rodzaju do
pisania i kopiowania, luźne i w opa-
kowaniu, farbki do stempli, tusze
niezmywalne, płynna gumy biuro-
we i kleje, atramenty litograficzne
i hektograficzne, proszki do wszel-
kiego rodzaju atramentów, masę
i płyty hektograficzne, oraz laki
do pieczętowania listów i papier
do butelek.
Dzielnym zasępców na korzystnych
warunkach poszukujemy! 4643

ZARZUTKĘ na szczupłego mężczyznę sprzedam za 5000
Mkp. ulica Bema 12c; III p. na lewo od godz. 3—6. 7704.

KUPIĘ MASZYNĘ do robienia lodów każdej pojemności. —
Zgłoszenia pod MASZYNĄ do Adm. Wjku. 7079

OKAZYJA! — Partya garnków elektrycznych miedz; niki-
lowanych 3/4 ltr. 110 V.; 220 V.; Motocykl prawej strony
3 HP.; 2 opornice do lamp projek. dla kłn; motor ele-
ktryczny trójfazowy 1/4 HP.; motor benzynowy PAU-
CHARD 45 HP. po generalnym remoncie z sprzęgłem la-
mełowym; wszystko okazynie do nabycia w Zakładzie
elektrotechnicznym Haas i Szalkiewicz; Romanowicza 11.
7725

MARMELADE CZYSTO JABŁECZNA niebarwioną — zgo-
towaną na złotym cukrze — beczulka cztery kilo netto
Mk. 1750 — opłatnie do każdej miejscowości pocztową
oferuje Parowa Fabryka — Stanisław Gurgul — Jarosław.
4673

UŻYWANE SZTUCZNE ZĘBY; precyzoza; złoto; srebro;
klejnoty; perły; kupuje; wypłacają najwyższą wartość;
STRAUCH; jubiler; Lwów; Legionów 29. 7256

REALNOŚĆ 670 s. ogrodu do sprzedania w Winnikach. —
Wiadomość u sekr. gminy. 7739.

KUPIĘ WÓZEK RĘCZNY dwukołowy. — Zgłosz ulica War-
neńczyka 6. 7749

DYWAN STRYŻONY 3x4 sprzedam Kopcowa 3; I. piętro
na prawo. Oglądać godzina 10—12. 7750.

KAMIENICA I - piętrowa nowa z komfortem; gaz; elektr.
przy tramwaju; wolne zaraz 2 pokoje z kuchnią do sprze-
dania z wolnej ręki. Cena według umowy gotówka pła-
tne zaraz przy ulicy Wyspiańskiego 19; oglądać od go-
dziny 11 do 12 w południe. 7759.

MODNA SUKNIE wiosenna sprzedam. Pracownia Kurow-
skiej; Ljndego 3; parter. 7761.

3 KAPELUSZE DAMSKIE; 2 bluzki; b. eleganckie do sprze-
dania. Zygmuntowska 2a; II. p.; drzwi 11. 6751

SPRZEDAM NARZUTKI MĘSKIE; wzrost średni; Łycz-
kowska 62; drzwi 4 popołudniu. 7798

ŁÓŻKO z wkładem sprężynowym szerokie 110; cena 32.000
maszyna nożna cena 45.000 ulica Dekerta 6; drzwi nr. 1
od godziny 2—5. 7734.

DO SPRZEDANIA raglan i spodnica kłoszowa — granato-
we. Kubał 3, I. p. na lewo. 7606

MEBELKI salonowe sprzedam. Od 1—5 popołudniu — ulica
PIJARÓW 38 A. 7595

PROSIĄKI dwu i sześciomiesięczne do sprzedania. — Ul.
ZIELONA 97. 7593

STOLIK MAHONIOWY SPRZEDAM. Oglądać między 2—3
św. Antoniego 11; I. piętro. Wiadomość u dozorczy. 7735.

ROWER PRAWIE NOWY; wspaniale idący tanio do sprze-
dania. Wjdom. Sobieskiego 4 zegarmistrz Mjldner. 7567

DZIK ŻYWY ROCZNY oswojony do sprzedania ulica Kor-
deckiego 1. 37. 7728.

SPRZEDAM STODOŁĘ krytą blachą. Bliższa wiadomość:
Zamarstynów ul. Sklepińskiego nr. 582 Hoszowska. 7452

MAŁŻENSTWA

KUPIEC LAT 28; posiadający interes w śródmieściu dobrze
prosperujący pragnie poznać osobę zdolną w handlu i
pracowitą; cel matrymonialny; skromny posąg wymaga-
ny. — Rzecz traktuję seryo. — Zgłoszenia z fotografią
za zwrot której ręczę słowem pod DZENTELMANN do
Administrcji Wjku. 7758.

PANNE O PIĘKNYCH CIEMNYCH OCZKACH w towarzy-
stwie starszej damy; która przechodziła w czwartek 9
marca o godz. 9-tej wieczorem przez plac Hallckj obok
sklepow Gabryela Starcka; Józefa Nowaka, tu przypatr-
jąc się wystawie z wódkami; dalej idąc ulicą Hallcką
proszę bardzo o wymianę listów. Łaskawe zgłoszenia pod
BORYSLAW—TUSTANOWICE do Adm. Wjku. 7776.

RZEMIEŚNIK w artystycznych robotach; kawałec lat 30;
przystojny; poślubi Panne lub Panią, która posiada ma-
ły majątek. — Rzecz traktuję seryo. — Zgłoszenia do
Administrcji Wjku pod P. F. 7767.

PANNA inteligentna; doskonale sytuowana wyjdzie za wy-
szego urzędnika tylko we Lwowie. — Zgłoszenia do Ad-
ministracji pod LWÓW. 7777.

DLA KUZYNKI MEJ; młodej przystojnej; muzykalnej br-
netki lat 25 o charakterze uczciwym; posiadającej ponad
2.000.000 posagu oraz dochody przynoszące miesięcznie
30.000 poszukuje w celu matr. człowieka tylko o dobrym
uczciwym charakterze na wyższym stanowisku; może
być kupiec zdrowy i sympatyczny do lat 40. — Dla
wspólnego dobra kapitał albo przedsiębiorstwo pożada-
ne. — Zgłoszenia z dokładnym opisem oraz fotografią
pod ZNICZ Administracya Wjku. 7791.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

WILCZUR ZBLĄKANY do odebrania. Wiadomość: Litwin;
ulica Sykstuska 54. W razie niezgłoszenia się do dnj 14
uważa się za swego. 7562

Zginał szpic
wabi się „Kubus”
przystrzyżony, z obrozą i numerem 2536. —
Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem:
ul. Hoffmana 12, II. p. na lewo, między
godz. 8—11 rano i 2—3 po południu. 7468

ZGINAŁ PIES; hart złoty na karku biały trójkąt; ostrze-
ga się przed kupnem tegoż. — Znalazca raczy się zgłosić
ul. Lenartowicza 1. 5; parter. 7486

ZGUBIONA LEGITYMACYJĘ kolejową na nazwisko Anny
Musiałowej oddać za wynagrodzeniem 1000 Mko ulica
Gródecka 51. 7713

Stań i podziwiaj!

nowości i nizkie ceny
materiały w sukienkach na ubrania, raglany, zerzutki,
kostjomy, jakoteż towarów bławatnych u firmy

Arnolda Süssa

przy ul. Rurowskiego 1. 20. (naprzeciw Izby
skałowej.)

7732

ARCYJNY BANK HIPOTECZNY

FILIE:

w Krakowie,
w Cerniowcach,
w Tarnopolu.

W ŁWOWIE

Kapit. akc. 140.000.000 Mp.

Rezerwy 73.883.370 M.

EKSPozyTURY:

w Stanisławowie,
w Nowosiółce,
w Suczawie,
w Drohobyczu.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie 1 cząc prowizji.

Udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkłady na książeczki i na rachunek bieżący i książeczki oszczędnościowe, począwszy od Mp. 500.

267

(PRZEDRUKU NIE PŁACIMY).

Firma

Violin i Tisser

Hurtowny skład maszyn do szycia
przyborów do tychże przy ul. Bern-
steina 1 — **OTWÓRZYŁA**
dla wygody swojej klienteli

Sprzedż detaliczną

w tym samym domu wejście z ul.

Razimierzowskiej 28.

Sprzedż maszyn do szycia wszy-
stkich systemów i części składo-
wych, igieł, oliwy i nici po ce-
nach fabrycznych.

7793

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUCHENKI ELEKTRYCZNE

i Garnuszki, jakoteż Żelazka
elektryczne po Mk. 4900 — poleca
Oskar Fassler, Lwów, Sykstuska 29.
Skład elektryczny i lamp z abażurami. 7765

FOOTBALE I DUSZE

PIŁKI TENISOWE

BALONY GUMOWE

hurtownie
sprzedaje **KLINIKA BALEK** ulica H-
licka 21. 7696

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki klawiszowy „STINGL”,
nowy, ostatni model MIGNON, o trzech pedałach,
sprzedam. — Ul. Łyczakowska 57, oficyna, I p. 7754

DOM Z OGRODEM o sześciu ubikacjach, z wolnym mie-
szkanjem, tanjo do sprzedania — Lwów; „grzyby”;
ulica św. Michała 1. 34. 7476

Panie!



działając o swoją pięknosc, — używają
TYLKO wszechświatowo uznane:

Krem, mydło i puder

„MISZA METANOFOKA”

jako najlepsze środki kosmetyczne

USUWAJĄ PIEGI I

udielikatniają cerę

6946

DO PRANIA BIELIZNY maszyna parowa oraz wyciskacz
o walcach gumowych fabryk TITANIA do sprzedania. —
Wiadomość ulica Zygmuntowska 12a; II. piętro; drzwi
na prawo. 7722

„ESHAPE” Lwów

Akademicka 15
Telefon 469

posiada na składzie:

PASY TRANSMISYJNE

z sierści wielbłą-
dziej wszystkich
szerokości, an-
gielskiej marki: **GRIPOLY**

11-krotna wytrzymałość pasów skórzanych 11-krotna
6830

DWA DOMY PARTEROWE na Małym Kleparowie zaraz do
sprzedania w budowie cukierkarni przy ulicy Krakowskiej
naprzeciw kościoła Panny Maryi Śnieżnej. 7726

SALON — DYWAN — ŚWIECZNIK — kapka pluszowa —
bardzo tanjo do nabycia. Ujejskiego 8 A, II. p. na lewo
między 2—4. ta. 7585

DAIMLER, motor benzynowy 14/16 HP., z dwoma kołami
zamachowymi — leżący, na wózku — prawie nowy —
okazyjnie sprzeda S. K. A. Lwów, Kordeckiego 1. 7600

UBRANIA MĘSKIE po: 4.500, 6.000, 10.000 i 13.000 Mp.

UBRANIA DLA CHŁOPCÓW SPORTOWE I STUDENCKIE po: 4.000, 6.500, 8.500 i 9.000

SPODNIE i PRYCZEZY po: 5.500 i 6.000 Mp.

Spodnice damskie po 1.500, płaszcze dla chłopców po 3.000. Ubranka dzieciinne różnego rodzaju.

Wykonanie od najskromniejszych do najwykwintniejszych z wybornych materiałów i dodatków. Krój pierwszorzędny. W większej ilości do sprzedania w lokalu „UNIVERSUM” we Lwowie, Bourlarda 5. (boczna Batorego) od 9-1 i od 3-6-30.

7783

Ważne dla wszystkich!

Mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu, kto przysła nam swój obśtalunek, pocztą za zaliczeniem, materiały najwykwintniejszych gatunków po wyjątkowo tanich cenach.

1) 3 metry materiału „ANGLE” na ubranie męskie za 7.800 mkp. „Angle” jest to materiał w wyższym gatunku, bardzo trwały, efektowny, wełniany, w piękne, drobniutkie kratki o wyrobie jedwabno-miękkim, niez edny dla każdego z Panów, który pragnie zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie. Pełna szerokość. Kolor: granatowy, zielony, brązowy, szary, popielaty, wiśniowy (angielski) i kowerekot.

2) Tenże materiał specjalnie na kostium damski 3.000 m. p.

3) 3 metry najwykwintniejszego czarnego sukna „BOSTON-KREP” za 9.000 mkp. „BOSTON-KREP” wyróżnia się swoim drogim gatunkiem i wysoką dobrocią, niezwykle trwałością, wygląd swój zachowuje na lat kilka, a zatem niezbędny każdemu mężczyźnie w dni świąteczne galowe i t. p. Kolor tylko czarny i ciemno-marego.

4) Specjalny wykwinny kupon na spodnie dużego wymiaru doskonałej dobroci za 3.200 mkp., najwyższy gatunek 3.700 mkp.

5) Sztuczka na bluzkę damską półwlniano-jedwabna, efektowna rzecz dla każdej z Pań za 1.100 mkp. 6348

Bez żadnego ryzyka.

Kupujący niezem i nie ryzykuje, gdyż o ile się towar nie podobą, zwracamy natychmiast pieniądze w całości.

Opakowanie i koszty pocztowe 500 mkp., na r-k kupującego. Za zamówienia adresować:

Aleksander WECLAWSKI
Warszawa, Czerwony Krzyż Nr. 4. f.

Dla szpitali, Zakładów leczniczych i t. p.
OFERUJEMY 6823

suszone jabłka krajane
po przystępnej cenie. Zakłady Przemysłowe w Tenczyku.

MAPY POLSKI z nowymi granicami:

Romer: ście na mapie 1:800.000 w 4. sekc. Mp. 960

Romer-Szumański: Mapa hypsom. 1:2

5 milj. „ 360

Romer: Mapka hyps. Ziemie Polski 1:5 milj. „ 72

Mapka admin. Polski z podz. na województwa i powiaty 1:5 milj. „ 72

Lencewicz: Mapka Gór Świętokrz. 1:225000 „ 216

poleca „Atlas” Akc. Ska Kartograf. i Wydawnicza we Lwowie, Łyczakowska 5. **ODDZIAŁ: Warszawa, Nowy Świat 59** **AGENCYA: Poznań, Wjazdowa 3.** 7571

Brylanty, Złoto,

oraz wszelką biżuterię kupuje i płaci najwyższe ceny
S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausman 5

Baczność na firmę i numer!
7783

ZURNALE wiosenna-letnie - -
KROJE, MANEKINY
poleca firma **R. LANDAU**
LWÓW, CZARNECKIEGO 3.
Wylączne zastępstwo La Femme Elegante. 735

ROWER, szluc francusk, bujak, maszyna do prania i wiele innych przedmiotów okazjnie sprzedaje **WASHINGTON Kopernika 22.** 6325

2 KROWY rasowe do sprzedania. Maczna 15. 7194

Za brylanty

placę horeń
dalne ceny
H. Guttermann
Sykstuska 14.
7105

Sprzedam piękną parcelę
150 sążni, okolica Gródciego, bajecznie tanio.
Administracja Wieku: **BOLESZAW.** 6843

SPRZEDAM poważnemu reflektantowi bez pośrednictwa trzypiętrową kamienicę z ogrodem, sklepami; dzielnicą handlową. — Zgłoszenia pod **GIEWONT**; Reklame Prasa; Lwów; Chorążczyzna. 6345

KONKURENCJA!
Ofomany, Materace i Kanapy
tanie do nabycia w Pracowni Tapicerskiej
IGNACEGO STERNA, ul. Szopnychich 40. 7571

REALNOSC do sprzedaży 3 i pół morga gruntu; dom mieszkalny; studnia i piwnica. — Władomość u Jędrzeja Kawałca w Kozłownikach. 7453

M. STEINHAUS — Lwów, ul. Krasickich 18 a, poleca **KAMIENIE MLYNSKIE.** 4650

WIOSENNY KOSTYUM granatowy; modny; zupełnie nowy; dla nijskiej osoby — średniej tuszy; okazjnie sprzedam. Na Skalce 1. 3; lewy parter. 6657

DOM BLACHA KRYTY wotnym mieszkaniem i ogrodem z wolnej ręki do sprzedania. — Lewandówka; ulica Sienkiewicza 1. 16. 7444

SPRZEDAM dom nowy murowany dwie ubikacje z stajnią i ogrodem. Bliższa wiadomość: Ogrodnicza nr. 33. 7451

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukem Spółki druk „Prasa”, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza,